

**PROTOKÓŁ NR XXIV/08
z XXI SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA
ŚLĄSKIEGO III KADENCJI**

(20.02.2008 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

1. Otwarcie sesji godz. 10⁰⁰ – radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem bardzo serdecznie powitać wszystkich zaproszonych gości, zwłaszcza parlamentarzystów, witam Zarząd Województwa, witam Radnych Sejmiku.

wyznaczenie radnych do komisji skrutacyjnej:

- 1) radny Piotr Zarzycki,
- 2) radny Jacek Świerkocki.

- **radny Piotr Zarzycki** – według listy obecności radnych obecnych 45, nieobecnych 3.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – stwierdzam, że obrady dzisiejszej sesji są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Witold Naturski, Leszek Piotrowski, Martyna Starc.

2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad:

Porządek zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z I i II posiedzenia XIX sesji Sejmiku.
4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (**druk III/298**).
6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej nr S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (**druk III/293**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Mstów na modernizację drogi gminnej w miejscowości Krasice (**druk III/294**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych (**druk III/295**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2008 Gminie Pszczyna pomocy finansowej na opracowanie II etapu dokumentacji projektowej Stajni Książęcych wchodzących w skład kompleksu zamkowego w Pszczynie (**druk III/297**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca *Śląsk* im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (**druk III/296**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Chorzowie poprzez likwidację Poradni Dermatologicznej (**druk III/292**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku (**druk III/299**).
13. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
14. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ze swej strony chciałem powiedzieć, że porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. 13 lutego Zarząd Województwa przesłał dodatkowe uchwały w sprawie: przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Poradni Hepatologicznej, Poradni Pediatricznej, Poradni Rehabilitacyjnej dla Dzieci oraz Poradni Rehabilitacji Kardiologicznej (druk III/300), określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 (druk III/301), przekształcenia Okręgowego Szpitala Kolejowego SPZOZ poprzez likwidację Działu Rehabilitacji i Poradni Rehabilitacyjnej (druk III/302). Zostaną one umieszczone w porządku na podstawie art. 21 ust. 9 ustawy *o samorządzie województwa* jako ostatnie punkty merytoryczne. Czy są propozycje inne zmian porządku obrad ?

- **radny Jacek Świetlicki** – chciałbym trzy kwestie poruszyć i prosić Państwa o wprowadzenie do porządku obrad następujących problemów – po pierwsze: w związku z tym, że ostatnio mamy do czynienia z pewnym szumem medialnym i pewnym fermentem dotyczącym Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku, więc ja chciałbym prosić o wprowadzenie do porządku obrad, może w przedostatnim punkcie, przed interpelacjami, informacji na ten temat ze strony Zarządu, tzn. mam na myśli przedstawienie koncepcji co do tej

instytucji, ponieważ jak pamiętam w *exposè* swoim Pan Marszałek Śmigielski mówił o tym i stwierdził, że tutaj pewne propozycje przez Zarząd zostaną przedstawione, a dodam tylko tyle, że z tego co wiem, wedle mojej wiedzy są potrzebne tam bardzo szybkie decyzje, bo inaczej możemy mieć bardzo duże kłopoty z tą instytucją, a jest to instytucja niewątpliwie ważna, jest to dobro publiczne nas wszystkich. Druga rzecz, to chciałbym prosić o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego przedstawienia informacji na temat sytuacji w szpitalach w Sosnowcu. Wiemy skądinąd, że od niedawna w istocie rzeczy nasz Szpital św. Barbary nie ma osoby w tej chwili, która jest dyrektorem tego szpitala, zresztą to jest temat, który tutaj na sesjach podejmowano wielokrotnie, szczególnie koledzy z LiD przez wiele miesięcy tą sprawą się tutaj zajmowali bardzo gorące tocząc spory i chcielibyśmy aby ten temat dzisiaj został na sesji poruszony w jednym z kolejnych punktów. I trzecia rzecz, to już nie jest wniosek formalny dotyczący zmiany porządku, ale taka prośba i postulat do Pana Przewodniczącego – otóż uważam, że Pan Przewodniczący powinien jednak zwoływać konwenty przed sesją. Przez wiele miesięcy te konwenty się nie odbywały, ostatnio Pan Przewodniczący do tej praktyki powrócił, ale dzisiaj jak się okazuje mimo wielu różnych problemów i tematów, które właśnie należałoby na konwencie poruszyć, do takiego spotkania nie doszło i ja skądinąd uważam – i to jest przekonanie radnych PiS – że jeśli chodzi o komisje sejmikowe, o podział, o przewodnictwo w tych komisjach, to niestety tutaj deklaracje, które padały z ust kierownictwa PO jeszcze w listopadzie nie zostały wykonane i my jako klub radnych PiS-u, myślę że cała opozycja, czujemy się mocno niedowartościowani i uważam, że w ramach konwentu tego typu kwestie należałoby wyregulować.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – te tematy, które poruszył Pan Przewodniczący będą elementem sprawozdania z działalności Zarządu, zarówno informacją o WPKiW, również chcę wprowadzić informację dotyczącą *Stadionu Śląskiego* i dołączę do tego również informację dotyczącą sytuacji w Szpitalu nr 5 w Sosnowcu. Jeżeli to miałyby być punkty, to myślę, że to chodziłoby wtedy o debatę, a myślę, że bardziej chodzi Państwu o informacje.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – czy radny Świetlicki akceptuje tą formę ? ... Widzę, że tak ,w związku z tym ... proszę !
- **radny Jacek Świetlicki** – jeśli okaże się, że w sprawozdaniu te sprawy zostaną poruszone i w sposób taki, mam nadzieję, dogłębny przedstawione, to może rzeczywiście na tym etapie zrezygnuję z wprowadzania tego do porządku obrad.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeśli chodzi o sprawę konwentu, to chciałem po raz kolejny przypomnieć, że wzięła się z inicjatywy radnych, z faktu, że była ta praktyka, że część komisji spotykała się i spotyka w dniu sesji, mimo, że wyraźnie powiedziałem, że nie powinna mieć miejsca. Chodzi o sytuacje, kiedy komisje się spotykają przed sesją, natomiast nie ma żadnych przeszkód żeby z ważnych powodów takie spotkania odbywały się w przerwie sesji, albo po sesji. Chciałem uczulić przewodniczących, że dzisiaj jest ostatni dzień kiedy będzie możliwość odbywania komisji przed sesją i proszę to sobie wziąć do serca. Ja wydałem Kancelarii polecenie żeby każdemu przewodniczącemu, gdyby taka próba miała miejsce, o tym przypominać. Umożliwi to regularne odbywanie konwentów, które będą się zaczynać o godzinie 8¹⁵. Przed każdym konwentem przewodniczący klubów i ugrupowań otrzymają potwierdzenie telefoniczne.
- **radny Sergiusz Karpiński** – w zasadzie nie jest to mój wniosek, natomiast uważam, że powinniśmy dokonać zmiany w porządku polegającej na tym, że powinniśmy wprowadzić punkt: *zmiany w składach komisji Sejmiku*, ze względu na to, że podczas ostatniej sesji naruszyliśmy *Regulamin*, mianowicie dwóch kolegów radnych znalazło się w składzie więcej niż trzech komisji stałych, co jest sprzeczne z naszym *Regulaminem* i wydaje mi się, że koledzy ci powinni albo sami złożyć rezygnację, albo powinniśmy *in gremio* się zastanowić, z których komisji należy kolegów radnych skreślić, natomiast uważam, że nie ma żadnego powodu żeby ten stan niezgodności z *Regulaminem* trwał dłużej niż do dzisiejszego dnia.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jeżeli taka sytuacja ma miejsce, to oczekiwałbym propozycji stosownej uchwały. Ja skieruję sprawę do Komisji Statutowo-Regulaminowej. Nie ma dzisiaj Przewodniczącego tej Komisji, ale otrzyma taką informację, za tym pójdą stosowne projekty uchwał, zgodnie z obowiązującą procedurą – myślę, że do następnej sesji sprawa zostanie wyprostowana. Prosiłbym zainteresowanych radnych żeby sami podjęli decyzje w jakich trzech komisjach stałych chcą pracować.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Rozpatrzenie proponowanych zmian w porządku obrad.*
3. *Przyjęcie protokołów z I i II posiedzenia XIX sesji Sejmiku.*
4. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
5. *Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/298).*

6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej nr S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (**druk III/293**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Mstów na modernizację drogi gminnej w miejscowości Krasice (**druk III/294**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych (**druk III/295**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2008 Gminie Pszczyna pomocy finansowej na opracowanie II etapu dokumentacji projektowej Stajni Księżących wchodzących w skład kompleksu zamkowego w Pszczynie (**druk III/297**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca Śląsk im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (**druk III/296**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Chorzowie poprzez likwidację Poradni Dermatologicznej (**druk III/292**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku (**druk III/299**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Poradni Hepatologicznej, Poradni Pediatricznej, Poradni Rehabilitacyjnej dla Dzieci oraz Poradni Rehabilitacji Kardiologicznej (**druk III/300**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 (**druk III/301**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Okręgowego Szpitala Kolejowego SPZOZ poprzez likwidację Działu Rehabilitacji i Poradni Rehabilitacyjnej (**druk III/302**).
16. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
17. Zamknięcie sesji Sejmiku.

3. Przyjęcie protokołów z I i II posiedzenia XIX sesji Sejmiku:

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z I posiedzenia XIX sesji Sejmiku:

za	40
przeciw	0

wstrzym. 0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z II posiedzenia XIX sesji Sejmiku:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

4. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:

Przedstawił Marszałek Bogusław Śmigielski (stanowi załącznik do protokołu).

[w trakcie sprawozdania prowadzenie obrad przejął radny Ryszard Majer, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Ryszard Majer, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję za obszerne wystąpienie Panu Marszałkowi Śmigielskiemu.
- **Pan Antoni Piechniczek, Senator RP** – mam okazję po raz pierwszy przemawiać z tej wysokości od momentu kiedy zostałem senatorem i nie ukrywam, że przemawiam z pewnym wzruszeniem i podnieceniem. Chciałem korzystając z tej okazji podziękować tym wszystkim radnym, którzy wytrzymali ze mną przez te 6 lat zasiadania w tych ławach, nie ukrywam, że współpraca z Państwem i edukacja jaką pobrałem pozwala mi dzisiaj zasiadać w ławach senatorskich i przemawiać tam z mównicy zachowując swoje poglądy i temperament oraz swoje spojrzenie na wiele spraw. Przemawiając z tej wysokości wielokrotnie na temat *Stadionu Śląskiego* i EURO 2012 nie chciałbym się powtarzać, ale myślę, że pewne sprawy wymagają przybliżenia i powrotu do tych wynurzeń. Nie będę zanudzał. Będę starał się mówić jak najkrócej, ale pewne rzeczy trzeba wyłuszczyć. Otóż minęło już 10 miesięcy od momentu przyznania nam EURO 2012, tj. prawie 20 % czasu. W tym czasie mamy drugiego premiera, trzeciego ministra sportu, trzeciego marszałka i drugiego wojewodę w naszym województwie. Jest to godne podkreślenia, gdyż wydaje mi się, że ze względu na mnogość rotacji nie wszyscy zdają sobie sprawę z ciężaru gatunkowego tematu jakim jest EURO 2012. Zacząłbym od tego, że z chwilą kiedy Śląsk, Chorzów, *Stadion Śląski* znalazł się poza pierwszą czwórką, znalazł się na liście rezerwowej, to nasz głos protestu był prawie że niesłyszalny. To wtedy była okazja ku temu, aby

donośnie i jednoznacznie, wręcz powiedziałbym agresywnie, przypomnieć, że to są mistrzostwa w piłce nożnej i jeżeli chodzi o tradycje piłkarskie, to Śląsk nie wymaga jakichkolwiek rekomendacji i jest to rzecz poza wszelką dyskusją. To nie są mistrzostwa w narciarstwie, żeglarstwie czy innych dziedzinach – to jest po prostu piłka nożna. Tego głosu po prostu nie było. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że komisja, która ustaliła taką hierarchię, która *Stadion Śląski* umieściła na 6 miejscu dzisiaj już nie istnieje. Ci ludzie po drodze wycofali się, zrezygnowali ze swoich funkcji. Nazywając rzecz po imieniu – spełnili swoją polityczną rolę i wycofali się z dalszej działalności. Przypomnę też nieśmiało, że w trakcie kampanii przedwyborczej, jeszcze wtedy nie premier, a dzisiaj premier Donald Tusk powiedział w kinie *Rialto*, że nie wyobraża sobie aby EURO 2012 nie zawitało na Śląsk. Ja po prostu jako parlamentarzysta inspiruję swoich kolegów ku temu, aby spotkać się z Panem Premierem, ale zachowując pewną hierarchię ważności najpierw z Ministrem Sportu. Chcemy po prostu upomnieć się o swoje i chcemy mieć 100 % gwarancji. Mogę Państwu powiedzieć, że na dzisiaj moje kontakty i zaufanie do strony ukraińskiej jest dzisiaj jakby trochę większe. Z okazji zjazdu PZPN rozmawiałem z Panem Surkiszem(?), pomysłodawcą całej koncepcji zorganizowania EURO 2012 na Ukrainie i w Polsce, człowiekiem, który zaangażował się w to najbardziej i który jest ojcem chrzestnym tego sukcesu. Zapytałem go czy Ukraina będzie twardo walczyła o sześć miejsc? Wtedy on odpowiedział mi w ten sposób: *czy ktoś wierzył w to, że Polska i Ukraina dostaną tę organizację? Niewielu było takich – odpowiedziałem – ja w to wierzyłem i tak się stało. Tak, że bądź spokojny. Na pewno będziemy grali na sześciu stadionach na Ukrainie i w Polsce.* Ale ja mając zapewnienie towarzyskie Pana Surkisa, chciałbym mieć oficjalne rządowe zapewnienie z naszej strony. Proszę Państwa, nie muszę mówić o tym co się kryje za *Stadionem Śląskim* – kryje się cała śląsko-zagłębiowska aglomeracja, kryje się te 5 może prawie 6 mln ludzi. Małopolska, która też walczy o to samo miejsce, mówi, że gdyby mistrzostwa odbyły się w Krakowie, to w zasadzie objęły by one aglomerację liczącą z Śląskiem około 9 mln. Dlatego uważam, iż postulatem najbardziej zasadnym jest stawianie sprawy: cztery albo sześć, a nie pięć, bo jak będzie pięć to będziemy walczyli w szrankach z Krakowem i niekoniecznie musimy wygrać. Jak będzie pięć, to będzie to po jednym meczu na każdy stadion i cześć, do widzenia - tak, że jest naprawdę o co walczyć. Są to działania dotyczące parlamentarzystów i tych sfer rządowych, gdzie będziemy się domagali słownej, jawnej i zdecydowanej odpowiedzi na pytanie: czy gramy na *Stadionie Śląskim*, czy też nie? Nie wyobrażam sobie aby cynizm polityczny powodował to, że *Stadion Śląski* jest stadionem rezerwowym. Jak się nie uda w Gdańsku, jak się nie uda w Warszawie, to być może wskoczycie wy i cieszyć się, że jesteście na liście rezerwowej. Dla mnie taka sytuacja jest absolutnie nie do przyjęcia. Co do samego *Stadionu*, to wydaje mi się, że historycznie popełniony został jeden podstawowy błąd w

momencie kiedy rozpoczęto modernizację tego *Stadionu*, tj. przed około 10 laty. Czemu wtedy nie zapytano ludzi piłki nożnej, nie zapytano działaczy, trenerów, piłkarzy jak buduje się nowoczesne stadiony? Być może gdyby wtedy zapytano, to mielibyśmy super nowoczesny i piękny stadion piłkarski, który byłby już gotowy, byłby zadaszony i dawno byśmy zapomnieli o inwestycjach. Ale z drugiej strony mówi się, że *nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło*. Otóż z tych wszystkich budowanych stadionów nasz *Stadion* może mieć przewagę nad pozostałymi, że będzie stadionem wielofunkcyjnym, pozwalającym na to, że będą się odbywały na nim zawody piłkarskie, koncerty – o których się tu tyle mówiło – i oczywiście zawody lekkoatletyczne na miarę mistrzostw Europy, świata, już nie mówię o igrzyskach olimpijskich. Bo znowu, powiedziałbym cynizm polityczny, czasem przesadna buta, duma i Bóg wie co, powoduje to, że Warszawa doczeka się raptem trzech nowoczesnych stadionów piłkarskich. *Legia Warszawa* modernizuje swój stadion przy ulicy Łazienkowskiej na trzydzieści parę tysięcy, *Polonia* warszawska zmodernizuje swój stadion na dwadzieścia parę tysięcy i powstaje *Narodowe Centrum Sportowe* z typowo piłkarskim stadionem na pięćdziesiąt tysięcy. To są trzy grzyby w barszczu. To na taką inwestycję nie stać bogatą Anglię, nie stać bogate Włochy – przypomnę tylko, że na *San Siro* w Mediolanie gra *Inter* i *Milan*, jest to stadion miejski i dwa najpotężniejsze kluby grają na jednym stadionie w bogatych Włoszech – natomiast w biednej Polsce, w biednej stolicy fundujemy trzy stadiony. Jeszcze dodam z sarkazmem, że oto Śląsk, który przez gospodarność, przez to, że potrafił zadbać o ten *Stadion* doprowadził do tego, że *Stadion Śląski* okryty jest charyzmą, w nagrodę za to nie dostajemy organizacji EURO 2012, natomiast Warszawa, która zrobiła ze *Stadionu Dziesięciolecia* największy bazar świata doczekała się kolejnego prezentu w postaci NCS. To są paradoksy, które bulwersują i które trzeba umieć wyartykułować, głośno powiedzieć. Jeśli chodzi o *Stadion Śląski*, to rzecz sprowadza się do tego, aby dokonać swego rodzaju przyspieszenia, aby rzeczywiście podjąć decyzję szybko, ale trafną. Zdaję sobie sprawę, że nie mamy pieniędzy na to żeby dzisiaj zmodernizować ten *Stadion* i zrobić ku zaskoczeniu całej Polski stadion na 70 tysięcy, być może na dzisiaj nie. Z myślą o EURO 2012 – nie, ale nie możemy doprowadzić do tego, że przy stosunkowo starej infrastrukturze, to co wszystko jest na dole nagle budujemy fantastyczny kapelusz. Nagle robimy priorytetowo największy dach świata. Odległość między jedną bramką a drugą, między tymi rozległymi trybunami jest tak duża, że ja sobie nie wyobrażam żeby ktoś to mógł zamknąć w całości. Jest to niewykonalne. Natomiast prawdą jest, że możemy zrobić zadaszenie niekoniecznie całej widowni, bo jak będzie trochę zacinało, jak będzie 10 tys. pod chmurką, to żaden problem. Chodzi o to aby ten dach był, żeby te 60-70% widowni przykrywał, ale jednocześnie ten dach stwarzał możliwości, że jak pójdziemy w kierunku modernizacji *Stadionu*, jak będziemy chcieli

zwiększać jego pojemność może za lat 15, a może za lat 10, to taka możliwość będzie, a nie że wtedy będziemy zrywać ten dach i budować na nowo. Tak, że tych znaków zapytania jest tak dużo, że Panie Marszałku mnie się wydaje, iż nim podjęte zostaną decyzje, to warto czasem pewne sprawy w gronie laików – ludzi, którzy nie znają się na architekturze, ale znają się na sporcie, na organizacji imprez sportowych – przedyskutować. Bo wśród radnych, jak dyskutujemy w kularach, jest sporo ludzi, którzy mówią o tym z pełnym poczuciem odpowiedzialności, którzy mówią na ten temat ze znanstwem, z chęcią aby w tym wszystkim pomóc. Powiedziałbym też jedną rzecz bardzo istotną, że nasz głos musi być słyszalny jako wspólny głos. Nie może być podziału na radnych z północnych rubieży naszego województwa i z południowych. Tu nie może być głosów, że nie robimy bo to szkoda, bo budujemy małe stadiony w gminach, w powiatach itd. Musimy mówić jednym głosem, bo wszyscy zasiadamy w gmachu Sejmiku Śląskiego, a nie innego sejmiku. My musimy umieć reagować na byle jakie *wypociny* młodych dziennikarzy, którzy w jednej czy drugiej gazecie piszą, że to jest trup, w którego nie warto inwestować, że to jest *Stadion*, który należy zaorać, zrównać z ziemią itd. To są wszystko samobójcze bramki. My nie możemy mówić, że nie zdążymy. Zdążymy na pewno i domagamy się, żeby na naszym *Stadionie* odbyło się EURO 2012. O tym, że przy tym wszystkim potrzeba rozsądku, spokoju i rozważli, nie muszę nikogo przekonywać. Na koniec rzekłbym to, co powiedziałem kilku senatorom w naszym Sejmie: *największą mądrością jest wyciągać rzeczy nowe w harmonii z rzeczami starymi* ! Nie, że ja przyszedłem nowy i wszystko robię od nowa, a moi poprzednicy robili źle ! Nie ! Muszę wyciągać to, co dobrego poprzednicy zrobili i to kontynuować. Przepraszam za troszeczkę podniesiony głos. Zakończę słowami Johna Fitzgeralda Kennedy'ego: *napisałbym to krócej, gdybym miał więcej czasu*.

- **radny Ryszard Majer, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję Panu Senatorowi. Jak rozumiem intencję Marszałka Śmigielskiego, to dalszą część sprawozdania kontynuować będzie Marszałek Kleszczewski.
- **radny Mariusz Kleszczewski, Członek Zarządu Województwa** – powiem parę słów odnośnie Szpitala nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, bowiem interesuje to szanownych radnych. Pani Dyrektor Urbanowicz została odwołana ze stanowiska uchwałą Zarządu, która została przekazana do wykonania przez Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej. Powodów tego było kilka, m.in. związane jest to z przekazaniem budynku Szpitala nr 2 w Sosnowcu na zasadach porozumienia dla Miasta Sosnowiec. Nie było to przygotowane należycie pomimo, że uchwała Sejmiku była 7 listopada, był czas na odpowiednie przygotowanie całej dokumentacji. Kłopot wyniknął rano w dniu przekazania. Po rozmowach i negocjacjach z Prezydentem Sosnowca udało się te wszystkie problemy pokonać, ale była to sytuacja

awaryjna, z którą Pani Dyrektor nie umiała sobie poradzić. Z ust Prezydenta Sosnowca wypłynęła negatywna opinia co do współpracy z Panią Dyrektor, również Członek Zarządu, Piotr Spyra czekając tam na podpisanie aktu notarialnego zauważył ten problem. To był jeden z powodów – brak przygotowania odpowiedniego, gdzie był na to czas i wola wszystkich, aby przeprowadzić to w sposób sprawny. Również jeśli chodzi o finanse Szpitala św. Barbary, to najwyższą kwotowo stratę za ubiegły rok wygenerował właśnie ten szpital – w listopadzie była to strata 11.219.697 tys. zł, a już w grudniu 12.762.447 tys. zł. Jest to lider jeśli chodzi o straty za zeszły rok ze wszystkich naszych szpitali. Tak, że tyle co mogę powiedzieć o sytuacji w szpitalu i o powodach odwołania Pani Dyrektor Urbanowicz.

- **radny Ryszard Majer, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – bardzo dziękuję za wystąpienie Panu Marszałkowi. Czy ze strony Zarządu to jest wszystko w sprawozdaniu? Dziękuję Panie Marszałku. Czy są uwagi do przedstawionego sprawozdania ?

- **radny Jacek Świątlicki** – chciałem się odnieść do tego co przed chwilą zostało powiedziane w tej kwestii Szpitala św. Barbary. Zgłaszając do porządku obrad propozycję poruszenia tego tematu miałem na myśli jakby omówienie tego tematu szerzej. Chodzi o to, co się w ogóle dzieje w tym szpitalach sosnowieckich, choć oczywiście ten wątek jest bardzo istotny, a przed chwilą usłyszałem, że w istocie największym problemem jeśli chodzi o odwołanie Pani Dyrektor, czy jakby przyczyną, to jest to, że Pan Prezydent Miasta Sosnowca jej nie lubi, czy w każdym razie ma jakieś obiekcje co do jej sposobu funkcjonowania. Jest to chyba troszeczkę mało. Chcę wrócić do tego co się tutaj działo wcześniej, do historii naszych działań i naszych sporów. Otóż przypominam sobie, że od wielu miesięcy koledzy z lewej strony właściwie wiecznie atakowali Panią Dyrektor, atakowali byłego wicemarszałka o te kwestie i w istocie rzeczy podgrzewali atmosferę wokół tego szpitala. Przypominam sobie, że również media się tym tematem gorliwie zajmowały. Tak jak powiedziałem, że te przyczyny, które Pan Marszałek przedstawił przed chwilą są dość powierzchowne. Oczekiwałem bardziej precyzyjnej informacji i będę jej oczekiwał, natomiast chciałem się odnieść również do kwestii proceduralnych w tej sytuacji, ponieważ wedle mojej wiedzy nie została zasięgnięta opinia rady społecznej. Z tego co wiem takie posiedzenie rady społecznej odbyło się bodaj w przededniu posiedzenia Zarządu, na którym odwołano Panią Dyrektor. Rodzi się tutaj bardzo wiele pytań dotyczących sposobu przeprowadzenia tej procedury. Dlaczego w nagły sposób i w tak przedziwny sposób wykonano to ? Zgadzam się z tym oczywiście, że Zarząd Województwa ma prawo powoływać, odwoływać dyrektorów szpitali i innych placówek. To jest jego prawo. Natomiast my jako radni, jako Sejmik Województwa chcielibyśmy wiedzieć dlaczego tak się

dzieje i dlaczego tutaj wygląda na to, że zostało złamane wręcz prawo a co najmniej dobry obyczaj, jeśli nie procedury prawne. Dysponuję przed sobą kserokopią pisma, z którym zwrócił się przewodniczący rady społecznej tego szpitala do Pana Marszałka, ponieważ jak widzę przewodniczący tej rady jest obecny tutaj na sali, więc poproszę Pana Przewodniczącego Majera o to, aby udzielić Panu Przewodniczącemu Rady Społecznej Szpitala św. Barbary głosu żeby on po prostu tę kwestię przedstawił i to pismo odczytał i wyraził swoje stanowisko, skoro akurat ten temat jest poruszany bo wydaje mi się, że rady społeczne są właśnie do tego powołane aby tego typu kwestie opiniować. Chcielibyśmy wiedzieć o co tak naprawdę chodzi, być może jest kwestia jakichś nacisków politycznych ze strony lewicy czy być może jest inaczej. Chciałbym to po prostu wiedzieć.

- **Pan Waldemar Andzel, Poseł na Sejm RP** – przedstawiłem pismo, które przesłałem w poniedziałek do Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia jako Przewodniczący Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, które pozwolę sobie odczytać, bo z tego co wiem Komisja się tym nie zajmowała, a ja to pismo złożyłem do wiadomości Sejmiku Województwa Śląskiego i do Komisji Zdrowia. Tekst pisma: *W związku z nagłym odwołaniem w dnia 12 lutego 2008 roku Pani Urszuli Urbanowicz ze stanowiska Dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, jako Przewodniczący Rady Społecznej Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie członkom rady, której jestem przewodniczącym, informacji dlaczego i z jakich przyczyn nastąpiło odwołanie dyrektora szpitala z pełnionej funkcji, jakie okoliczności były przyczyną niedochowania wymaganych prawem procedur, tj. zasięgnięcia opinii rady społecznej szpitala, bowiem zgodnie z art. 46 ust. 1 lit. c ustawy z dn. 30 sierpnia 1991 roku o zakładach opieki zdrowotnej rada społeczna przedstawia podmiotowi, który utworzył zakład, opinię w sprawie rozwiązania stosunku pracy z kierownikiem zakładu. Jednocześnie informuję że posiedzenie rady społecznej szpitala odbyło się w dnia 11 lutego 2008 roku o czym Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego był powiadomiony. Tak, że to są bardzo istotne informacje, o których powinna wiedzieć rada społeczna aby procedury były dochowane, aby rada społeczna w tej sprawie mogła się dogłębnie wypowiedzieć, która analizuje tą sytuację mającą miejsce od kilku miesięcy, bo od kilku miesięcy rada społeczna funkcjonuje i zbiera się.*
- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – Pan Przewodniczący Rady Społecznej zadaje pytanie dlaczego została odwołana Pani Dyrektor ? Co było powodem do odwołania ? Mam pytanie do Pana Przewodniczącego i do Pana Radnego dlaczego Panowie nie zgłaszaliście tego wniosku wcześniej o odwołaniu Pani

Dyrektor z tego stanowiska ? Dlaczego ? Proszę Państwa ! Zostały dokonane pewne działania przez Panią Dyrektor, które wtedy Sejmik zaakceptował. Wtedy był już pierwszy sygnał, że powinna nastąpić zmiana. Sygnałem tym było przekroczenie wszelkich przepisów prawa dotyczących przeniesienia jakiegokolwiek oddziału z jednego miejsca na drugie. Zaczynając od ustawy o zoz-ach, o sanepidzie, o umowach, o umowach z NFZ, o działaniach które powinny być wcześniej podjęte, o tym że rada społeczna powinna to wcześniej zaopiniować itd. Odwróć to pytanie do Pana Przewodniczącego Rady Społecznej dlaczego nie zawniioskował wtedy o odwołanie Pani Dyrektor ze stanowiska ? Niestety zdarzenia, które miały wtedy miejsce były powodem podjęcia decyzji Zarządu o odwołaniu i zostało to skierowane do Wydziału, który powinien zastosować specjalne procedury, żeby odbyło się to w odpowiednim czasie z zachowaniem wszystkiego. Zdarzyło się to inaczej, ale też powód, który był wtedy do odwołania, to było już przeważenie pewnej szali w tym, że osoba która wypełniała tą funkcję nie nadaje się na to stanowisko. Płyńcie z tego jeszcze jeden wniosek. Czy rzeczywiście rady społeczne są dobrze prowadzone ? Składam tutaj informację dla Państwa, że zostaną zmienieni przewodniczący rad społecznych na pracowników Wydziału Zdrowia.

- **radny Cezary Stryjak** – mam pytanie do Pana Marszałka związane z EURO 2012. Mianowicie nie mam tu pretensji do Pana Marszałka, jednakże w tym pytaniu jest zawarta kwestia braku spotkań tego *wojewódzkiego komitetu organizacyjnego EURO 2012*, w którego skład wchodzi Marszałek, Wojewoda, prezydenci miast, również Pan Antoni Piechniczek jest honorowym przewodniczącym. Ten komitet spotkał się prawdopodobnie tylko raz i to latem – jeśli się nie mylę. Mam pytanie do Pana Marszałka: czy Pan spowoduje uruchomienie tego ciała ? Jest to potężne ostrzeżenie, jeśli ten komitet nigdy się nie spotkał oprócz założycielskiego spotkania, to rzeczywiście trudno przeprowadzić skoordynowane działania dotyczące wszystkich miast. Dowiedziałem się od Pana Wiceprezydenta Chorzowa [Joachima] Otte, iż oczywiście są robocze spotkania na poziomie dyrektora wydziału, naczelnika wydziału, natomiast Chorzów m.in. chciałby wiedzieć co będzie z tą linią kolejową, która ma jechać do Pyrzowic przez nowe zupełnie tereny po starej kolei piaskowej ? Chorzów chciałby też uzyskać informacje na temat możliwości budowy na terenie przystadionowym, czyli na terenie po byłym PTTK, hotelu cztero- czy pięciogwiazdkowego. O ile całym sercem i całą siłą będę się przeciwstawiał, gdzie tylko to będzie możliwe, sprzedaży choćby piędzi ziemi komercyjnie, o tyle uważam, że jeśli znajdzie się inwestor, który będzie chciał choćby na 100 lat wydzierżawić czy kupić kawałek terenu na taki hotel, to trzeba po prostu niestety sprzedać. Nie możemy czekać na to i udawać, że nie będziemy pod pretekstem nieoddawania kawałka ziemi blokować tego typu inwestycje. Musimy podjąć

tę decyzję jak najszybciej i m.in. taki komitet organizacyjny powinien w tej sprawie wypowiedzieć się jak najszybciej, a nawet dać pewne honorowe uprawomocnienie. Oczywiście prócz tego pewne informacje dotyczące dworców chciałoby PKP. Żeby to wszystko omówić potrzebne jest spotkanie tego wspólnego ciała. Mam pytanie do Pana Marszałka, czy może Pan wpłynąć również na Prezydenta Chorzowa, żeby nie wypowiadał się publicznie w skandaliczny sposób, że Chorzów kiedyś był liderem, a teraz jest na ostatnim miejscu pod względem przygotowań. Jeśli prezydent miasta, na terenie którego *Stadion* się znajduje, wprowadzie Prezydent Chorzowa nie ma nic do tego *Stadionu*, ale wypowiada się w sposób nieodpowiedzialny, cytowane jest to przez PAP, jest to dostępne na forach internetowych, podobno *Radio Zet* o tym mówiło, że Prezydent Chorzowa wypowiada się o tym, że jesteśmy najgorsi i nie zdążymy. Rzeczywiście w ten sposób daleko nie zajedziemy. Jest to niewyobrażalna, fatalna odpowiedź ale przyczynili się do tego również dziennikarze, którzy to usłyszeli i zacytowali. Jest to naprawdę nieprawdopodobna historia. Ostatnią sprawą, być może nadającą się do interpelacji, jednakże nie będę już w tym ostatnim punkcie zabierał głosu, chodzi o tą informację, która media doniosły, że ma być zlikwidowana kolejka *Elka*, która jest jedną z największych atrakcji na terenie chorzowskiego parku, a podobno kwestią uruchomienia tej kolejki jest bodaj 90 tys. zł rocznie. Więc prosiłbym Panie Marszałku o ustosunkowanie się dzisiaj, a jeśli nie dzisiaj to o przeanalizowanie tego problemu, bo było by to wielką utratą atrakcji przez nasz *Park*. Jeszcze jedna rzecz. Skoro Pan Marszałek wspomniał, że będzie przeprowadzany taki konkurs w studiu, dotyczący tego, co w tym *Parku* może być, więc chciałbym też przestrzec Pana Marszałka, iż istnieje uchwała Rady Miasta Chorzowa, która też się wypowiada o niepodzielności *Parku* i wątpię w to, aby radni Chorzowa zgodzili się np. na sprzedaż terenów na różnego rodzaju tam pomysły, które przyniosłyby dochody. Bo gdyby sprzedać tę ziemię, to również Prezydent Chorzowa przejąłby ten *Park*. Każdy posiadacz *Parku* mógłby to po prostu sprzedać i podzielić na działki, ale nie o to tu chodziło. Po to błagali posłowie kilka lat temu i również radni z Chorzowa, aby *Park* przejęło Województwo i utrzymywało go nie sprzedawszy dalej.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – zacznę od sprzedaży *Parku*. Nie wiem czy z moich ust padło takie słowo sprzedaż. Nie padło ! Padła tylko taka informacja, że chcemy stworzyć konkurs na plan zagospodarowania przestrzennego *Parku*. Jak rozmieścić pewne elementy w *Parku*, żeby to było jak najbardziej korzystne dla rozwoju. Żeby np. jeśli jest *Wesołe Miasteczko*, to co powinno być obok, co w dalszej części i jak zagospodarować ten teren lepiej niż teraz jest. Tak naprawdę *Park* to jest spółka akcyjna i to w zasadzie zarząd *Parku* powinien podejmować decyzje. Z naszej strony właścicielskiej nie ma zgody na sprzedaż, jest co najwyżej zgoda na wydzierżawienie

jakiegoś terenu dla inwestora, który chce zainwestować jakieś większe pieniądze i chce mieć z tego pożytki. Jeśli to będzie dzierżawa, to nie ma mowy o sprzedaży. Z naszej strony nie ma zgody na to i też nie chcemy żeby rząd sprzedał te udziały, które są w Skarbie Państwa, tylko żeby przekazał nam. Więc ta kwestia wydaje mi się, że jest jasna. Teraz co do *Elki*, która nie przejdzie kontroli technicznej UDT. Jest ona w takim stanie technicznym, że nadaje się tylko i wyłącznie do zlikwidowania. Był taki pomysł, żeby znalazły się pieniądze unijne na to, żeby ta kolejka została zamieniona przez inne urządzenia tego typu. Na to miały być pieniądze z Unii, jednakże zostały one wykreślone z tych projektów rządowych. Liczyć na to nie możemy. Możemy tylko i wyłącznie myśleć tym, że albo my dofinansujemy spółkę, albo spółka poszuka pieniędzy we własnej działalności żeby tą *Elkę* odtworzyć czy zbudować coś innego zamiast *Elki*, jakąś komunikację atrakcyjną oczywiście dla odwiedzających. Z tym, że spółka ta nie przynosi zysków, także jest to pewien problem. Możliwość współpracy z Chorzowem. Proszę Państwa ! Niestety są teraz dwa ośrodki i to jest bardzo złe. Jest to Chorzów i Urząd Marszałkowski. Do tej pory były dwa i przepływ informacji nie zawsze był dobry, pomimo dobrych chęci. Dlatego po ostatnim wystąpieniu Pana Prezydenta Kopla i po informacjach, które do nas dotarły chcemy podpisać porozumienie, że to my będziemy jedyną stroną w rozmowach dotyczących *Stadionu*. Będzie to takie porozumienie, które daje też oczywiście prawa dla Chorzowa, ale jest jedyną stroną tylko Urząd Marszałkowski i chcemy rozwiązać problem. Natomiast problem wystąpień Pana Prezydenta Kopla spotkał się z naszej strony z natychmiastową reakcją, tego samego dnia rozmawiałem z Panem Prezydentem Koplem. Podjął taką decyzję o wystąpieniu i przekazaniu takich informacji bez konsultacji z nami. Są one nieco różne niż te, które my mamy, a przede wszystkim o czasie – my mówimy, że na pewno zrobimy to do końca 2010 roku, chyba, że zaistnieją szczególne okoliczności. Natomiast Pan Prezydent Kopel założył już, że planu nie da się zrobić wcześniej niż w 2011 roku. Odniosę się jeszcze do pomysłu jak ten *Stadion* ma wyglądać, czy ma być nowoczesny ? Ma być ona wielofunkcyjny, oczywiście z bieżnią lekkoatletyczną z możliwością przykrycia tej bieżni, żeby był tor żużlowy, a stąd jest ten kształt. Rzeczywiście zbudowanie stadionu tylko piłkarskiego powoduje, że pewnych imprez nie można tam odbyć. Mam co najmniej dużą wątpliwość co do tego, co zrobią z tymi stadionami Wrocław i Gdańsk jak skończą się mistrzostwa. Nie mają tam drużyn, które grają w I. lidze. Kto będzie grał na tych stadionach ? Kto je utrzyma ? Nie będę mówił, że *nie ma tego złego co by na dobre wyszło*, ale my jesteśmy i w gorszej i w lepszej sytuacji. Na razie w gorszej dlatego, że nie wiemy czy EURO 2012 odbędzie się u nas, zaś w lepszej, że mamy stadion wielofunkcyjny i nie budujemy czegoś co będzie tylko chwilowo wykorzystywane. Co do komitetu, to zamierzam powołać najbliższe spotkanie. Na razie są takie spotkania techniczne komitetu, który

jest powołany do obsługi UEFA. Przygotowujemy tą grupę, która jedzie na warsztaty stadionowe do Warszawy. Tak, że tu działania są prowadzone. Natomiast szersze ujęcie, to rozmawialiśmy już z Prezydentem Koplem w sprawie dróg dojazdowych i tej drogi pomiędzy autostradą, DTS, stadionem i tą drogą do Bytomia. Jest pewien problem co do finansowania, ponieważ w planie wieloletnim jest wpisane finansowanie ze strony rządowej i tak naprawdę do tej pory nie ma żadnych informacji żebyśmy te pieniądze dostali, a są jeszcze wpisane w 3/4 wysokości tej inwestycji. Skądinąd wiemy, że te cztery stadiony dostały tylko 1/3 dofinansowania. Pieniądze w tym roku mamy zabezpieczone na to, co ma się zdarzyć w tym roku. Niemniej będziemy prosili Państwa o to, żeby dokonać zmian w budżecie w planie wieloletnim i w sposobie finansowania *Stadionu*, bo bardziej to spadnie na nas niż na rząd. Natomiast co do hotelu, to Prezydent Chorzowa nie przekazał nam takiej informacji. Jeśli ma taki pomysł, to jeśli możemy tylko pomóc, to zrobimy to ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Nie ! Przy niczym się nie upieram. Jestem otwarty na wiele pomysłów i nie było takiego wniosku do nas. Możliwe, że to wniosek był do poprzedniego Zarządu. Niemniej nie żyje ten wniosek i nie jest odświeżony.

- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem w tym miejscu zaapelować do Zarządu Województwa, bo o tym nie było ani słowa, o udzielenie pomocy dla Górnośląskiego Ośrodka Rehabilitacji Dzieci w Rabce. Na ostatnim poniedziałkowym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia mieliśmy możliwość spotkania się z Dyrektorami tego ośrodka, także z Dyrektorem szkoły działającej przy tym ośrodku. Niedawno ukazały się takie publikacje prasowe - w naszej prasie i nie tylko, bo i w małopolskiej - na temat bardzo trudnej sytuacji finansowej tego ośrodka. Wiemy, że Dyrektor tego ośrodka przedstawił Zarządowi pewną koncepcję funkcjonowania tej instytucji w następnych latach. Niezależnie od tego jaki będzie los tej koncepcji, czy ona zyska akceptację, czy nie, to ośrodek w tej chwili wymaga bardzo pilnej pomocy ze względu na to, że grozi mu odcięcie gazu. Może jest to trochę takie zagrożenie nierealne, bo dostawcy gazu mają świadomość, że może się to odbić niekorzystnym echem i ich wizerunek może na tym ucierpieć. Przede wszystkim od dwóch bodajże miesięcy ośrodek nie płaci dostawcom żywności, czy tych materiałów do sporządzania posiłków dla przebywających tam młodych kuracjuszy. Tak, że w tym zakresie Komisja podjęła uchwałę o wystąpieniu do Zarządu o udzielenie takiej pomocy. Na ostatnim posiedzeniu, ale i wcześniejszym zadawałem pewne pytania, na które do dzisiaj nie otrzymałem odpowiedzi. Chodziło o to, czy Zarząd Województwa dał dyrektorom naszych placówek zdrowia prawo do przyjmowania planów finansowych, w których strata była wyższa niż koszty amortyzacji ? Inaczej mówiąc, czy dyrektorzy mogą takie plany przyjmować ? Druga sprawa: czy przewodniczący rad społecznych otrzymali

jakieś instrukcje opiniowania takich planów finansowych ? Przyznam się szczerze, że słyszałem o kilku co najmniej przypadkach takich planów finansowych, dodatkowo pozytywnie zaopiniowanych przez radę społeczną, co jakoś nie mieści mi się w głowie. Ostatnią kwestią jest to, czy w dalszym ciągu obowiązują przyjęte jeszcze przez poprzedni Zarząd zasady ustalania wynagrodzenia dla dyrektorów szpocz-ów ? Z tego co wiem, to ta uchwała Zarządu nie została wycofana, ale też wiem, że nie jest realizowana. Chciałbym jeszcze na chwilę powrócić do sprawy Szpitala nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu. Otóż odwołanie Pani Dyrektor Urbanowicz za to, że nie przygotowała się do przekazania Miastu Sosnowiec budynku przy 3 Maja, porównuję do uwięzienia Ala Capone za niepłacenie podatków.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ze sprawozdania Zarządu powinien szereg informacji do Państwa dotrzeć, jednakże wydaje mi się, że to moje sprawozdanie jest dosyć obszerne, ale nie sięga aż tak głęboko jak np. sprawa GORD-u. Oczywiście temat ośrodka w Rabce jest niezwykle ważny. Sprawa już raz stała na Zarządzie i była przez niego analizowana i wróciła z powrotem po to, aby Dyrektor szpitala przedstawił plan restrukturyzacji i biznesplan, który pozwoli podjąć nam decyzję. Są dwie decyzje możliwe do podjęcia. Jedną jest przyjęcie programu naprawczego łącznie z angażowaniem naszych środków i druga, tj. podjęcie decyzji o zamknięciu ośrodka. W obu przypadkach mamy duże problemy. Po pierwsze gdybyśmy zaczęli od zamknięcia ośrodka, to musimy wykazać pod względem prawnym, kto mógłby przejąć ośrodek, zastanowić się nad skutkami społecznymi, nad wieloma innymi czynnikami. Odkładamy to w czasie. Ten problem może zaistnieć wtedy, kiedy szpital ten będzie trwale nierentowny i nie będzie szans żeby wychodzić z długu, a będzie pogłębiał swój dług. Natomiast drugie rozwiązanie, jeśli zostanie przekazany biznesplan przez Dyrektora szpitala, który mówi, że jeśli dołożymy pieniądze, damy na utrzymanie tego szpitala i damy na remont, to remont ma szansę być przeprowadzony w taki sposób, że szpital przejmie takie funkcje usług medycznych, gdzie nie ma konkurencji i na pewno będzie miał kontrakt, gdzie nie będzie konkurował z naszymi ośrodkami, które są w Beskidach i najważniejsze, że jest realny. Wiemy, że szpital podpisał teraz zdecydowanie gorszy kontrakt i co miesiąc przynosi straty i dodatkowo musi spłacić kredyt. Jeśli nie spłaci, to wtedy stoi przed zwrotem tego kredytu. Najbliższe posiedzenie Zarządu będzie poświęcone temu zagadnieniu. Bardzo się cieszę, że Komisja Zdrowia zajęła się tym problemem i przekazuje nam takie wnioski. Mówimy o 1,5 mln zł, dlatego, że po 200 tys. co miesiąc przynosi straty, do tego spłata pożyczki. Jesteśmy tego świadomi, ale nie chcemy tego zrobić pochopnie, nie chcemy podjąć decyzji, która będzie brzemienne w skutkach albo w jedną, albo w drugą stronę, tylko żeby była przemyślana i przeanalizowana. Żałuję, że w radach społecznych nie ma osób, które są z egzaminem do rad nadzorczych i że są to rady

społeczne i że nie ma tam za dużej odpowiedzialności w tych radach. Nie ma takiej zgody Zarządu, żeby dyrektorzy przygotowywali plany finansowe, w których pokazują nieprawdę, w których pokazują straty i takie były zalecenia dla wszystkich dyrektorów szpitali, którzy powinni pokazać nam plan finansowy na ten rok i zobowiązanie finansowe jakie podjęli w zeszłym roku i czy mają pokrycie na te zobowiązanie i jaki będzie wynik finansowy. Okazało się, że wszyscy ci dyrektorzy byli u Pana Marszałka [Kleszczewskiego] i składali sprawozdania. Poziom chęci pracy, przygotowania i trudno to określić, bo nie chcę używać takich drastycznych słów, dyrektorzy raczej chyba nie są przygotowani do pełnienia takich funkcji, bo nie jest możliwe, że to, co przedstawiają pisemnie rozmija się z tym, co jest potem ustnie przekazywane. Będziemy weryfikowali kadry i jest przygotowywany nowy konkurs na dyrektorów, który jest dwuetapowy. Chcemy zaprosić do konkursów również przedstawiciela Izb Lekarskich i Urzędu Wojewódzkiego, po to żeby wybrać osoby, które są przygotowane do prowadzenia *zoz-ów*. Żeby to nie było tak, że będziemy mieli jeszcze gorszą sytuację za miesiąc, za dwa, bo dobieramy źle kadry. No i wynagrodzenie. Słyszałem taką informację, że nie ma kadr do zarządzania szpitalami, bo są niskie zarobki. Jest to nieprawda. Zarobki dyrektorów w szpitalach, zwłaszcza z tymi ostatnimi rozporządzeniami czy też tabelami wynagradzania są w mojej ocenie naprawdę zachęcające i przypuszczam, że większość z Państwa chciałoby zarabiać tyle, ile zarabiają dyrektorzy szpitali wojewódzkich. W związku z tym przygotowujemy taką tabelę wynagrodzeń dla dyrektorów ...[koniec kasety 1 b]... w restrukturyzację całej opieki zdrowotnej.... Jeszcze do rad społecznych: rzeczywiście jest jeszcze jeden wniosek żeby nastąpiła weryfikacja na szefów rad – chcemy żeby to byli pracownicy urzędu, którzy będą od razu raportowali nam żebyśmy mieli pełną wiedzę co do zakładów zależnych od nas.

[prowadzenie obrad przejął radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

- **radny Czesław Sobierajski** – ja jeszcze chciałem wrócić do szpitala w Sosnowcu. Dobrym prawem jest, że osoby odwoływane, które miały najwięcej możliwości poznać szpital i podjąć ewentualnie decyzje co do jego funkcjonowania, czyli mówię o dyrektorze – chciałem odczytać właśnie pismo Pani Dyrektor tego szpitala, jako, że parę miesięcy temu przemawiał również z tej mównicy dyrektor chyba tego szpitala ...[pismo zostało odczytane w całości i stanowi załącznik do protokołu]... teraz kilka słów komentarza z mojej strony. Mieliśmy spotkanie z Panią Dyrektor dzisiaj na klubie, godzinne. Gdyby Pan Marszałek po takim spotkaniu, na pytania nasze

bardzo szczegółowe znalazł ...czy zastępcą Pana ... pewnie by miał inny osąd tego, proszę mi wierzyć. Niełatwo znaleźć takiego dyrektora, który przez tak krótki czas zrobił tak wiele. Tymczasem dezawuuje się zupełnie, przedstawia się w świetle zupełnie odwrotnym. A może problem jest w innym miejscu ? Dyrektor Swoboda, były dyrektor tego szpitala, dzisiaj dyrektor Szpitala Centrum Akademickiego ... A kto tam jest zastępcą ? Ano Pan Sergiusz Karpiński. A kto tam jest kolejnym pracownikiem ? Ano przewodniczący rady społecznej szpitala kiedy był Pan Swoboda – Pan Kozak. I potem się mówi, że tam jest przygotowana kuźnia kadr lewicy, dyrektorska, od objęcia funkcji ... Może to jest to dno ? Przestrzegam panów, również z Platformy ! Ale nie chodzi o Platformę. Kuźnia lewicy – myśmy już przeżyli ten czas, mamy to za sobą, wiemy jakie te kadry ! Owszem, nie wszystkie. Tak, że Panie Marszałku daję pod rozwagę, aby tego typu decyzje przygotowywać starannie. Pan mówił u nas na klubie, że jedną z przyczyn było to, że Pani Dyrektor zachowała się źle, zablokowała przejęcie i pyskówka z Panem Marszałkiem. Pani Dyrektor powiedziała: *w życiu nie powiedziałam słowa !* ... Pan powiedział, że jakiś przedstawiciel, myślałem, że to Wicemarszałek Kleszczewski. Tak, wiemy, że tam był Wicemarszałek Spyra. I jeśli to [jest] prawdą, to bym proponował żeby któryś z marszałków powiedział czy prawdą jest to ... bo Pani Dyrektor zaprzeczyła kompletnie: *nie było żadnych z mojej strony nie tylko pyskówki, jakiegokolwiek sprawy.* A więc Panie Marszałku źle Pan rozpoczyna, oby Pan lepiej skończył.

- **radny Sergiusz Karpiński** – chciałem zaprotestować przeciwko pełnemu pomieszeniu punktów porządku. Nie można w tej części odczytywać prywatnego listu jednej osoby do innej osoby. Ja już abstrahuję od tych wycieczek osobistych Panie Radny ! Ja rozumiem, że Pan ma skrzywienie pewne i rozumiem, że tego się Pan do końca życia nie pozbędzie, no i cóż – tolerujemy to, tylko merytorycznie to absolutnie niczego nie wnosi do tej dyskusji.
- **radny Jacek Świetlicki** – ja widziałem rzeczywiście Panią Dyrektor Urbanowicz dzisiaj i muszę przyznać, że nie wygląda na Ala Capone, raczej dużo skromniej i mniej obaw wzbudza we mnie, natomiast chciałem już tak zupełnie serio powiedzieć, że ja zadałem pytanie Panu Marszałkowi dlaczego została złamana procedura w tej kwestii. To już jest bardzo konkretna kwestia, tego nie można zbyć ogólnikami i oczekuję konkretnej odpowiedzi – dlaczego złamano procedurę, dlaczego nie było opinii rady społecznej. To jest jedna rzecz. Chciałem – bo Pan Marszałek był łaskaw zarzucić nam w istocie rzeczy, bo tak to odbieram, niewłaściwe prowadzenie rad społecznych. To jest coś nowego muszę przyznać i tak się złożyło, że Państwo jesienią ubiegłego roku wyrzuciliście naszych kandydatów do tych rad społecznych w brutalny sposób. To była kwestia czysto polityczna i tak się też złożyło, że

Marszałek Moszyński poprosił część radnych klubu PiS o to, żeby w części tych rad społecznych, gdzie właśnie nie najlepiej się działo, żebyśmy my je poprowadzili. Ja nie znam takiego przypadku żeby któryś z moich kolegów z klubu radnych PiS jako przewodniczący rady społecznej źle ją prowadził. Muszę powiedzieć, że sam jestem przewodniczącym w dwóch takich radach, ale też trudno mi naprawdę znaleźć jakikolwiek powód i argument żeby np. mój kolega Jan Kawulok, który jest dyrektorem Szpitala Powiatowego w Cieszynie był złym przewodniczącym rady społecznej w innym szpitalu, naszym wojewódzkim. Z jakich to powodów ? Merytorycznych ? Nie ! Ja odbieram to, co usłyszałem w taki sposób, że musimy w tej chwili zmienić koncepcję na te przewodnictwa rad społecznych tylko po to, żeby po prostu usunąć stamtąd naszych radnych, albo też osoby, które były przez nas wskazywane, tak jak w przypadku posła, który jest przewodniczącym rady społecznej w Szpitalu św. Barbary. I tego się naprawdę obawiam i przestrzegam Pana Marszałka i całą koalicję żeby kolejną taką procedurę, która będzie miała charakter czysto polityczny wykonać.

- **radny Piotr Spyra, Członek Zarządu Województwa** – ja pozwolę sobie zabrać głos w jednym aspekcie, który tutaj był poruszony, mianowicie oceny działań Pani Dyrektor w czasie przekazywania nieruchomości, wspomnianej tutaj, Szpitalowi Miejskiemu w Sosnowcu, ale wcześniej pozwolę sobie na parę refleksji dotyczących samego kształtu tej dyskusji. Ja bym jednak proponował – jesteśmy przy punkcie *sprawozdanie Zarządu* – oddzielajmy sprawy pewnych ocen politycznych od sprawozdania Zarządu. Jeżeli sama kwestia odwołania Pani Dyrektor mieści się w tej dyskusji, to pewne oceny polityczne z tym związane, dla dobra tej dyskusji, oddzielmy od tego i przenieśmy na ostatni punkt w *wolnych wnioskach*. Tak będzie lepiej i żeby określić jasno w czym jest problem i żeby trzymać się pewnego ładu i pewnego porządku. Chciałbym powiedzieć po pierwsze tak, że oceniam bardzo negatywnie – tą opinię przedstawiłem na Zarządzie i ją podtrzymuję – działania Pani Dyrektor w trakcie przekazywania tej nieruchomości – to jest pierwsza teza. Druga teza jest natomiast taka, że kiedy była dyskusja na Zarządzie dotycząca odwołania Pani Dyrektor, to nie był to, co tutaj być może prześwitywało w jakiś sposób, nie był to główny argument i na pewno nie był to główny powód dlaczego Zarząd zdecydował się na taki ruch – i te rzeczy wyraźnie chciałbym podkreślić. Co mam na myśli mówiąc o negatywnej ocenie działań Pani Dyrektor w czasie przekazywania nieruchomości ? Otóż, były uzgodnienia i to trwające wiele dni dotyczące szczegółów przekazania nieruchomości, zarówno kwestii prawnych, kwestii ujawnienia ksiąg wieczystych, jak również kwestie szczegółowych rozdziałów sprzętu między tymi dwoma szpitalami. Te kwestie jak się wydawało – i taki komunikat otrzymaliśmy i z moich ustaleń wynika, że tak było – zostały przed podpisaniem aktu ustalone w szczegółach. W momencie kiedy byliśmy

umówieni z Panem Prezydentem Górskim na podpisanie aktu notarialnego okazało się, że ze strony Pani Dyrektor nastąpiły działania, które ja bym określił jako próbę storpedowania podpisania tego aktu – może to jest krzywdzące, ale tak to z zewnątrz wyglądało. To, co miało być formalnością zostało przedłużone do wielu godzin i skończyło się – i tu muszę powiedzieć, że trochę się rumieniłem w imieniu Urzędu Marszałkowskiego – wywołaną przez Panią Dyrektor awanturą na tle przekazania tego, gdzie Pani Dyrektor próbowała w ostatniej chwili podnosząc pewne kwestie dotyczące wzajemnego przekazywania sprzętu, kiedy Pani Dyrektor niemalże krzyczała na Pana Prezydenta Górskiego i kiedy Pani Dyrektor próbowała, co było nie ukrywam żenujące, odręcznie pisać oświadczenie dotyczące przekazania tego sprzętu i podtykać pod nos Prezydentowi Górskiemu do podpisania. Po prostu są pewne zasady, pewne reguły, których się nie przekracza i ponieważ Pani Dyrektor reprezentowała naszą stronę w tym podpisaniu, naprawdę było mi wstyd. Państwo tego nie widzieli, te rozmowy, jeżeli można to nazwać rozmowami, u notariusza trwały kilka godzin, były wzajemne telefony, wychodzenie, była próba szantażu ze strony Pani Dyrektor, że nie będzie podpisywała tego, że na to się nie zgadza, mimo, że wcześniej było to uzgodnione. To jest ta ocena tego wydarzenia, którą ja mam, tą ocenę jestem w stanie podtrzymać i podtrzymuję ją publicznie, natomiast nie jest tak – bo nie jest to powód wystarczający – że jest to jedyny powód. Być może o innych powodach pozwoliłbym sobie oddać głos Panu Marszałkowi Kleszczewskiemu, natomiast to był jeden z przyczynków do podjęcia takiej decyzji. Jeżeli do samego tego wydarzenia, które było tu wielokrotnie przywoływane, nie wiem zresztą dlaczego, tego podpisania aktu notarialnego, to jest Pani Dyrektor Bucior, która osobiście tą sprawę w imieniu naszym monitorowała i jeżeli ktoś z Państwa Radnych miałby jakieś pytania szczegółowe, to do Pani Dyrektor ewentualnie proszę się zwrócić.

- **radny Marcin Kędracki, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – chciałbym przypomnieć, że jesteśmy w punkcie *sprawozdanie z działalności Zarządu* i oczekuję od Państwa takiej tematyki jaka jest tu zawarta, czyli nie wygłaszajmy tutaj swoich poglądów niezwiązanych z działalnością Zarządu, gdyż to będzie przedmiotem punktu: *interpelacje, zapytania, oświadczenia...* Proszę o merytoryczne podejście do sprawy i wszystkie wystąpienia Państwa powinny się koncentrować wokół sprawozdania Zarządu.
- **radny Mieczysław Jagiello** – ja pozwolę sobie wrócić do sprawozdania Zarządu w temacie Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku gdyż na poprzedniej sesji jako Samorządowa Inicjatywa Obywatelska zadaliśmy pytanie co się dzieje z Sejmikiem [Parkiem ?]. Dzisiaj Panie Marszałku ja przyjmuję sprawę tego Pana powiedzenia, że zostanie Zoo wydzielone ze spółki i nie oczekuję też żeby Pan miał wizję bardziej prężnej działalności

WPKiW, gdyż mamy tam zarząd, radę nadzorczą, a Panowie sprawujecie tylko nadzór jako nadzór właścicielski. Do mojego wystąpienia zainspirowała mnie też wypowiedź, bo w ubiegłym tygodniu dwukrotnie uczestniczyłem w spotkaniach – pierwsze spotkanie było na wniosek pracowników WPKiW, razem ze mną uczestniczył kolega Moskwa. W czwartek uczestniczyłem w spotkaniu gdzie jeden z radnych na publicznym spotkaniu, a między był też przedstawiciel Pana Senatora Kutza, Pani Dyrektor jego biura – było powiedziane, że Zarząd wystosował tyle pism, ma wizję uzdrowienia całego przedsiębiorstwa i dlatego ja pozwoliłem sobie zabrać głos i przyznaję z uznaniem do Pana Marszałka, że podobało mi się wystąpienie, że na dzisiaj Zarząd nie ma wizji, to znaczy, że koledzy pozostali radni mają tę wizję, to powinni zasiadać gdzieś w ławach, w Zarządzie, ale przede wszystkim chciałbym zapytać czy jest restrukturyzacja w spółce akcyjnej i czy została już zakończona, czy ona nadal biegnie w tym przedsiębiorstwie? Następnym pytaniem jest na czym ona polegała, czy miała na celu ograniczenie zatrudnienia, czy wskazanie jakichś działań marketingowych, czy poprawę wyniku finansowego, bo z tego wszystkiego wynika, że są ludzie w radzie nadzorczej, którzy w imieniu Pana powinni sprawować nadzór nad zarządem i po trzech latach działalności spółka nadal przynosi stratę, a jeżeli w tym roku nie podejmiemy żadnych działań to będziemy musieli zwrócić 12,2 mln zł. Mam też zapytanie na czym będzie polegała restrukturyzacja w GARR, czy też tylko na zwolnieniach i pozbywaniu się dobrych fachowców, czy będzie to restrukturyzacja jakaś ekonomiczna. Bardzo bym też prosił żeby wydzielenie, tej *kuli u nogi* w firmie – ale tam się okazuje, że tych *kul* jest więcej, bo mówimy o likwidacji *Elki*, która była bardzo dużą atrakcją – czy w ogóle Zarząd zapoznał się biznesplanem spółki akcyjnej na rok 2008? Czy będzie przynosiła zysk po wydzieleniu i jaki? Ja nie oczekuję żeby to była kwota, bo ja rozumiem, że zyskiem może być też przeznaczenie na inwestycje środków wypracowanych przez tą spółkę.

- **radny Wojciech Zamorski** – chciałbym kontynuować wątek związany z *Parkiem* i związany również z problemem, o którym rozmawialiśmy kilka tygodni temu na posiedzeniu Komisji Edukacji – chodzi mi o to czy jest dalszy ciąg sprawy związanej z losami kin: *Panorama* w Chorzowie i *Światowid* w Katowicach. Mówię o tym w kontekście *Parku* dlatego, że pojawiła się w prasie taka koncepcja, że być może z Prezydentem Chorzowa udałoby się zawrzeć *transakcję* polegającą na przekazaniu do samorządu planetarium, które jak wiadomo jest obiektem eksterytorialnym na terenie *Parku* w Chorzowie w zamian za przejęcie przez Chorzów właśnie kina *Panorama*. Słyszałem również, że powstał jakiś nowy pomysł przekazania Miastu Katowice kina *Światowid*, no i byłbym wdzięczny za informacje jak w ciągu tych minionych tygodni ta sprawa się rozwijała. Druga sprawa: Pan Marszałek wspominał w swoim sprawozdaniu o przyjeździe inspektorów z

UEFA. To była taka krótka informacja, że oni przylecą do Pyrzowic, przenocują i nazajutrz odjadą pociągiem do Krakowa. Muszę przyznać, że czuję pewien niedosyt po wysłuchaniu tej informacji. Chciałbym spytać czy istnieje szczegółowy program pobytu tej delegacji u nas i czy wszyscy ci, którzy związani są z organizacją EURO w Chorzowie będą mówili przy tej okazji jednym głosem, myślę tutaj zarówno o Panu Marszałku, jak i Wojewodzie, a również o prezydentach miast. Odrzucam od siebie takie wrażenie, że Chorzów jako miasto, w którym ewentualnie mecz jeden, a może więcej, mógłby się odbyć, jest akurat tą stroną, która jest najmniej zainteresowana goszczeniem EURO u siebie. Mam nadzieję, że jest to błędne wrażenie, które odniosłem. No i chciałbym się upewnić, że w związku z tym, że ta wizyta będzie taka krótka, że każde 5 minut pobytu tej delegacji, z wyjątkiem noclegu oczywiście, będzie optymalnie wykorzystane z korzyścią dla promocji naszego regionu, no i Chorzowa jako gospodarza EURO. Jeśli jest tak, że lobby przeciwne ulokowaniu jednego z meczów EURO 2012 w Chorzowie ma takie silne wpływy i jeśli już przysłowiowe karty są rozdane i nasze szanse nie są wielkie, to chciałbym żeby było tak, że nawet jeśli się nie uda, to żebyśmy nie mogli zarzucić sobie, że coś zaniedbaliśmy, przeoczyliśmy, bo takiego *kaca* troszkę nosimy w sobie z okresu kiedy poszczególne miasta w Polsce zgłaszały swoją kandydaturę i wiemy dobrze, że nie byliśmy idealnie przygotowani do zgłoszenia tej kandydatury, nie zostało to załatwione tak, jak mogło być. Czy udałoby się uniknąć takiego samego negatywnego efektu i przy tej okazji ?

- **radny Andrzej Hutnik** – ja mam kilka spraw takich właściwie ... tej sprawy na tej sali praktycznie rzecz biorąc wyjaśnić się nie da, bo jak widzimy głosy na temat zwolnienia Pani Dyrektor Urbanowicz są podzielone i zupełnie to inaczej wygląda, w zależności od tego, która strona na dany temat mówi. No, ale jest jeden sposób, w który można to przeanalizować i sprawdzić – ja bym prosił żeby Pan Marszałek Kleszczewski dał mi materiały, na podstawie których podjął decyzję o zwolnieniu Pani Urbanowicz i chodzi mi tu głównie o materiały dotyczące wyników finansowych tego szpitala w poszczególnych, powiedzmy czterech latach wstecz, no bo padło tutaj z ust Marszałka, że podjął decyzję m.in. na podstawie opinii Prezydenta Miasta Sosnowca, a wcześniej tutaj – kilka sesji wcześniej – Pan Prezydent występował i z jego wypowiedzi wyraźnie wynikało, że Pani Dyrektor nie lubi. Tak, że wydaje mi się, że te opinie mogły być nieobiektywne. Ja wolałbym popatrzeć na wyniki finansowe, na dane takie konkretne, merytoryczne i wtedy będziemy mieli jakiś obraz tej sprawy, jeśli takie materiały w ogóle są, bo Pani Dyrektor Urbanowicz twierdzi, że o dymisji dowiedziała się z mediów, nikt nie podał jej żadnych przyczyn, nikt nie wysłuchał jej wyjaśnień, ani sytuacji finansowej, ani tej wewnątrz szpitala. Dlatego proszę Panie Marszałku o analizę finansową na piśmie z ostatnich kilku lat z tego szpitala, jak

wyglądały wyniki finansowe, kto doprowadził do tej głównej sumy zadłużenia tego szpitala, bo też chodzą słuchy, bo my się tu opieramy na jakichś opowieściach, że głównym doradcą Marszałka w tej sprawie był Pan Swoboda, który był wcześniejszym dyrektorem tego szpitala. Więc żeby przeciąć te wszystkie plotki, dywagacje, proszę o konkretne materiały.

[prowadzenie obrad przejął radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Marian Gajda** – miałem nie zabierać głosu – uważam, że ku temu jest punkt: *interpelacje, zapytania*, natomiast ponieważ osoby nie znające w ogóle Szpitala nr 5 najwięcej mają do powiedzenia w tej sprawie i różne wywody prowadzone przez Pana Radnego Sobierajskiego zmusiły mnie do tego żeby zabrać głos. To, co się działo w Szpitalu nr 5 im. św. Barbary, to jak Państwo pamiętają, ja zabierałem głos po mianowaniu Pani Dyrektor. To od samego początku *o pomstę do Boga wołało*, jeżeli tak można powiedzieć – o pomstę do Boga ! I ktoś wychodzi tutaj na mównicę, nie znając w ogóle szpitala – jestem trzecią kadencją w radzie społecznej, przeszedłem kilku dyrektorów, ale takiego dyrektora to ja jeszcze nie widziałem, a tym bardziej w szpitalu. Panie Radny Sobierajski ! Miej Pan litość ! Co Pan mówi ? Ja rozumiem, że Pan będzie dyskutował na temat Rybnika, Wodzisławia, bo Pan ma wgląd w to, a Pan zabiera głos na temat szpitala w Sosnowcu ... Tak ! Ja wytłumaczę wszystko, przygotuję papiery – w interpelacjach – i przedstawię sytuację Szpitala nr 5.

- **radny Włodzimierz Skalik** – być może tą sprawę rzeczywiście należałoby omówić w *interpelacjach*, ale chciałem skorzystać z obecności naszych parlamentarzystów, mianowicie chciałem zapytać czy Zarząd ma zamiar, czy też jakie ma stanowisko i czy będziemy podejmować jakieś działania – chodzi mi o zapisy tzw. *specustawy* dotyczącej EURO 2012 z dnia 7 września 2007. Ustawa ta określa warunki realizacji, projektowania, budowy, przebudowy lub remontu stadionów lub innych obiektów, które są przygotowywane pod kątem finałów EURO 2012. Zgodnie z ustawą zostało opublikowane rozporządzenie, w którym zostały wymienione przedsięwzięcia i w ramach tych przedsięwzięć jest również wymieniony *Stadion Śląski* jako rezerwowy obok stadionu w Krakowie i ma być, zgodnie z tą ustawą, określony program wieloletni związany z przygotowaniem i wykonaniem przedsięwzięć. Na czym polega problem ? Chodzi o to, że zgodnie z tą ustawą mają być tworzone spółki celowe, jako spółki prawa handlowego, które mają się zająć przygotowaniem i wykonaniem przedsięwzięć EURO 2012. Spółki te mogą być również tworzone przez miasta-gospodarzy EURO 2012, w tym miasto Chorzów i wczoraj na posiedzeniu Komisji Sportu m.in. była na ten temat

dyskusja. Okazuje się, że zapisy tej ustawy zupełnie nie dadzą się wykorzystać w przypadku przygotowań do EURO 2012 na *Stadionie Śląskim*. W związku z tym, ponieważ ta ustawa przewiduje zastosowanie specjalnych trybów postępowania administracyjnego w celu usprawnienia realizacji przedsięwzięć EURO 2012, my nie mielibyśmy prawa skorzystać z udogodnień tej ustawy i wydaje się, że należałoby – być może jest jeszcze czas na to, by zainicjować nowelizację tej ustawy, która by pozwoliła nam również z niej skorzystać.

- **radny Jan Kawulok** – ja akurat nie czuję się tutaj władnym żeby oceniać pracę tych dyrektorów, których tak się składa, że znam, apeluję jednak o szacunek dla prawa. Jeżeli faktycznie jest wymagana opinia rady społecznej i jest ta rada społeczna, to nie mówmy, że poprzednicy robili źle – róbmy dobrze. Po prostu jesteśmy w tych radach społecznych z różnych ugrupowań i to nie powinno w niczym przeszkadzać i na pewno ta dzisiejsza dyskusja byłaby o wiele prostsza gdyby ta opinia była. Oczywiście organ tej opinii nie musi brać pod uwagę, on ją tylko przyjmuje do wiadomości, więc bardzo bym prosił żeby następnym razem – również przekazuję tutaj stanowisko Komisji Zdrowia – bylibyśmy wdzięczni jako komisja, aby tego typu informacje były przedstawiane komisji, tego typu zamiary, na pewno sesja przebiegałaby o wiele sprawniej. Zabrałem głos dlatego, że w wystąpieniu Pana Marszałka Spyry pojawił się taki wątek, który troszeczkę mnie zdziwił, zaniepokoił, tzn. chodzi o samo przekazanie mienia. Właścicielem mienia nieruchomości jest Sejmik, ale ruchomego jest szpital, więc tutaj musiały być dwie umowy darowizny, jedną, którą realizował Sejmik, drugą, którą realizował dyrektor szpitala. Oczywiście dyrektor szpitala mógł to potraktować jedynie jako darowiznę, czyli musiał mieć opinię rady społecznej. Ja tu po wystąpieniu Pana Marszałka Spyry mam te wątpliwości czy faktycznie tak to wynikało jak wynika z mocy prawa, czyli mienie nieruchomości Sejmik, mienie ruchome dyrektor, ale po zgodzie rady społecznej, no bo tak to wynika z przepisów – to była darowizna na rzecz Miasta. Więc tutaj bardzo bym prosił o informację. I chyba najważniejszy punkt w tym wszystkim, ja bardzo bym prosił o zdementowanie plotki medialnej, że w momencie przekazania tego obiektu została natychmiast wstrzymana działalność tego oddziału ginekologiczno-położniczego, tego właśnie w tym budynku. Czy to jest prawdziwe, no bo jeżeli tak, to cały nasz pośpiech z przekazaniem tego budynku, no nie służył na pewno chorem. Czy ten oddział na dzień dzisiejszy na pewno funkcjonuje? Któraś z lokalnych gazet doniosła, że on został wstrzymany z dniem, czy dzień po przekazaniu obiektu, ponieważ niby Wojewoda odmówił wpisu do rejestru. Ja bardzo bym prosił o zdementowanie, na pewno mnie to uspokoi. Wracam jeszcze do tematu rad społecznych i zmian tych rad. Oczywiście tutaj ustawa mówi jednoznacznie, że to jest Marszałek lub osoba przez niego wskazana, więc to cenię i

honoruję, natomiast bardzo bym prosił żeby dać trochę oddechu tym dyrektorom, ponieważ oni najprawdopodobniej teraz załatwili wpis do rejestru sądowego. Opłacili nowe składy, więc jeżeli te nowe rady naprawdę nie naraziły się jeszcze, to zostawcie żeby statuty uregulowały. Ja się spotkałem w Goczałkowicach dwukrotnie z obecności Marszałka Karpińskiego, w obecności przedstawiciela Wojewody, pracowaliśmy dwa razy – ja uważam, że swoją robotę zrobili. Mieliśmy w Ustroniu radę społeczną z udziałem Pana Posła Ziętka i również Pana Karpińskiego. Też zrobiliśmy czterogodzinne posiedzenie. Ja myślę, że tak z automatu zakładać, że ten urzędnik będzie faktycznie lepszy? Ja zrezygnuję, to nie o to chodzi, tylko żeby nie przekreślać ludzi tylko za to, że jak gdyby inaczej poprzednik dzielił. Ja wiem, że koncepcja Pana Marszałka Moszyńskiego była inna, Pana jest inna, ja to cenię i ustawa daje faktycznie Panu takie uprawnienia. I wracając do Rabki, tutaj popieram wniosek Pana Karpińskiego, ale go doprecyzuję. Tam są dwie sprawy istotne. Jedna to jest ten nieszczęsny gaz i mam nadzieję, że nie odetną, ale druga sprawa, która jest opłacalna finansowo, to jest przyspieszenie spłaty pożyczki restrukturyzacyjnej. W tej chwili zakład płaci odsetki od całości kredytu, jeżeli my spłacimy 30 %, to bank umarza całość, czyli warto dać teraz 60 tysięcy, bo za 3 miesiące to się w odsetkach tylko zwróci. Po prostu ustawa mówi o umorzeniu 70 % po spłaceniu 30. Myśmy robili dla Kubalonki taki manewr i tutaj nie ma się co zastanawiać, jeżeli tylko jest możliwość, bo jest to pieniądź praktycznie nasz wyrzucony jak tego nie zrobimy w ciągu 2 tygodni, bo te odsetki oczywiście bank będzie naliczał, a my kiedyś je spłacimy. Tak, że kończąc to wystąpienie ja apeluję o przestrzeganie prawa powtarzając, że jeżeli poprzednicy go nie przestrzegali, to zmieńmy to na przestrzeganie i naprawdę jako członkowie Komisji Zdrowia, rady społecznej – organów tych społecznych, na pewno nie będziemy działać wbrew, będziemy działać dla dobra.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja jeszcze dwa takie pytania mam, bo skoro tak szybko została podjęta ta decyzja jeżeli chodzi o ten szpital w Sosnowcu, a wiemy, że to nie jest najbardziej zadłużony szpital, to ja mam takie pytanie do Pana Marszałka jakie ma plany w stosunku do pozostałych dyrektorów, bo wiem, że w niektórych szpitalach w tej chwili, po tych negocjacjach, płace personelu dochodzą już do 90 %, a nawet w niektórych przekraczają, w kosztach to są płace dla personelu, głównie dla lekarzy i proszę mi powiedzieć jakie są plany i zamierzenie w stosunku do tych pozostałych placówek. I jeszcze parę słów na temat tych rad społecznych, bo usłyszeliśmy, że jeśli przewodniczącymi tych rad społecznych będą urzędnicy, to Pan Marszałek będzie miał jakieś lepsze mechanizmy oddziaływania na ten szpital i na jego funkcjonowanie i na sposób działania. Mnie się wydaje, że to nie jest tak, bo Pan Marszałek zarządza tymi jednostkami przy pomocy dyrektorów, których powołał, a rady społeczne to

są ciała społeczne, które ewentualnie mają kontrolować czy działania Zarządu i dyrektorów idą w dobrym kierunku i najlepiej żeby to byli ludzie niezależni, bo wiadomo jeżeli to będzie urzędnik zależny od Pana Marszałka, no to on nic tam nie zrobi innego, jak tylko to, co Pan Marszałek mu każe.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – tyle sprzeczności w jednej wypowiedzi nie słyszałem już dawno. Naprawdę, z dużą przykrością to powiem i mam prośbę żebyście Państwo zastanawiali się nad tym, co mówicie. Jeśli tak: tenże szpital podlega Marszałkowi, jest rada społeczna, która jest tylko opiniodawcza, opiniotwórcza, a Pan jest przewodniczącym rady społecznej i mówi Pan, że szpital ma 92 % - to są płace. Wie Pan, gdyby na spojrzeć, to tak ...[koniec kasety 2 a]... tyle powiem, natomiast odniosę się do tego co mówił jeden z poprzedników. Rzeczywiście wizyta UEFA ma się odbyć 28 lutego i nie ma planu tej wizyty – nie ma ! Przyjadą, powiedzą co chcą zobaczyć, my jesteśmy przygotowani – jest zespół do obsługi tej wizyty, mamy materiały, które zostaną przekazane. Na pewno będą na *Stadionie* i na pewno będą tutaj, na pewno pokażemy wszystkie plany dotyczące *Stadionu*. Ta wizyta nie jest czymś odosobnionym dlatego, że są warsztaty stadionowe. Nasz zespół, który jest powołany, również przedstawiciele Chorzowa, jeżdżą do Warszawy, na tych warsztatach pokazujemy informacje dotyczące *Stadionu*, gdzie są parkingi, jak *Stadion* ma wyglądać, jak ma wyglądać transport. Tam jest szereg informacji, również harmonogram prac, kiedy mają być wdrożone. Jeśli jest projekt, to mamy pokazać projekt, jeśli jest wykonawca, to mamy pokazać wykonawcę. Ta wizyta tutaj, która będzie, ona jest zwieńczeniem takich działań, które są robione, a nie są medialne. Teraz coraz częściej są te spotkania, co dwa tygodnie. Następne spotkanie, pierwsze warsztaty stadionowe są jutro, za tydzień następne spotkanie z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu. UEFA tu przyjedzie, nie ma jasnego planu – pokażemy co chcą. Wiemy na pewno, że przylecą na dzień i potem jadą do Krakowa. Co dotyczy *Panoramy*: jestem po rozmowie z Prezydentem Koplem, jest zgoda z jego strony, że przejmuje kino. Będziemy chcieli stworzyć takie porozumienie, które daje gwarancję, że to kino będzie funkcjonowało, a nie zostanie przejęte przez nich i natychmiast zamknięte. Muszę powiedzieć, że straty dotyczące planetarium, które tak naprawdę jest nasze, ale obsługiwane przez Chorzów są większe i planetarium nie wymaga natychmiastowych inwestycji. Oczywiście dyrektor myśląc o przyszłości ma w swoim planie zmianę wyposażenia, żeby było bardziej nowoczesne – to jest placówka edukacyjna, ale żeby tą czynność dokonać, to musimy w związku z tym że tam są dotacje ma placówkę oświatową, musimy to zrobić w stosownym czasie po to, żeby to zakończyć z rokiem, tak jak one przychodzą, a wpisać nasze dotacje do następnego budżetu. Pozostaje jeszcze kino *Światowid*. Jestem po rozmowie z Prezydentem Uszokiem, w stałym kontakcie z Wiceprezydentem Godlewskim. To jest też kwestia procedury,

pewnego czasu, który musi upłynąć żeby tych zamian dokonać i rzeczywiście uzyskamy trochę terenu za kinem *Rialto* w zamian za to, że oddamy kino *Światowid* i to kino ma funkcjonować pod patronatem Katowic. Może jeszcze jedna uwaga dotycząca spółki celowej – dotyczyło to budowy stadionu – a więc ta spółka celowa mogłaby tylko w takich szybszych procedurach wybrać projekt, ona nie pozwala zakończyć zadania. My nie jesteśmy udziałowcem tej spółki i nie ma szans już teraz jej powołać ze względów proceduralnych. To byłaby katastrofa, gdybyśmy zaczęli odwracać teraz to, co się dzieje. Przed nami i tak będzie przetarg na wykonawcę i tego żadna *specustawa* nie reguluje, tego przetargu, czyli rząd jeśli będzie chciał żeby ci wykonawcy pojawili się szybciej to prawdopodobnie będziemy parli do tego żeby pojawiła się *specustawa* dotycząca wyboru wykonawcy zadania. Jeszcze jeden głos do Pana Radnego Kawuloka: przyjmuję te sugestie ze strony Pana Radnego i będziemy to tak robili.

- **radny Andrzej Hutnik** – ja bym prosił żeby jednak Zarząd słuchał co się mówi na tej sesji, bo nie powiedziałem, że jestem przewodniczącym rady społecznej, w której płace wynoszą 92 % – nie powiedziałem tego ! Ja zadałem pytanie wyraźnie: jaki jest plan Zarządu w stosunku do pozostałych dużo bardziej zadłużonych szpitali. Pytanie jest konkretne i wydaje mi się bardzo proste i nie trzeba tu złośliwości, po prostu wystarczy odpowiedzieć. I odniosłem się do rad społecznych i wydaje mi się, że ta moja wypowiedź była całkiem logiczna. Jeśli Pan tego poglądu nie podziela to jest Pańska sprawa, ale wydaje mi się, że takie mają zadanie rady społeczne – nie rządzić wspólnie z Marszałkiem, tylko ewentualnie oceniać tą działalność, lub podpowiadać dyrektorowi, jeśli mają takie kompetencje, jak to robić najlepiej. A teraz prosiłbym, żeby ktoś mi odpowiedział na to pytanie, które zadałem na początku.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Marszałek stwierdził, że odpowiedź będzie pisemna. Odpowiedź musi być kompleksowa dlatego wymaga pewnej analizy. W związku z tym chciałem jeszcze ogłosić i zaprosić wszystkich członków Kapituły – Przewodnicząca Kapituły zwołuje posiedzenie w gabinecie Przewodniczącego Sejmiku teraz, na początku przerwy, ja zaś ogłaszam przerwę do godz. 13³⁰.

[przerwa w obradach]

5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Województwa Śląskiego na 2008 rok (druk III/298):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – uchwała ma pozytywne opinie dwóch Komisji: Budżetu i Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
przeciw	0
wstrzym.	0

6. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy Powiatowi Cieszyńskiemu na przebudowę drogi powiatowej nr S 2674 Wisła Czarne - Szarcuła - Kubalonka (druk III/293):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – opinie Komisji: Budżetu i Rozwoju są pozytywne.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	0

7. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Mstów na modernizację drogi gminnej w miejscowości Krasice (druk III/294):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Budżetu Komisji i Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	25
----	----

przeciw	0
wstrzym.	0

8. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Częstochowskiemu na realizację zadań na drogach powiatowych (druk III/295):

- radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku – uchwała ma pozytywne opinie Komisji: Budżetu i Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	0
wstrzym.	0

9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia w roku 2008 Gminie Pszczyzna pomocy finansowej na opracowanie II etapu dokumentacji projektowej Stajni Książęcych wchodzących w skład kompleksu zamkowego w Pszczynie (druk III/297):

- radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku – tutaj pozytywne opinie Komisji: Budżetu i Edukacji.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

10. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Zespołowi Pieśni i Tańca *Śląsk* im. Stanisława Hadyny w Koszęcinie (druk III/296):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Edukacji.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

11. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego w Chorzowie poprzez likwidację Poradni Dermatologicznej (druk III/292):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – uchwała ma pozytywną opinię Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku (druk III/299):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – związane jest to z rezygnacją członka rady społecznej Krzysztofa Gadowskiego ... tam trzeba kandydata jeszcze powołać ... Proszę bardzo ! Czy są zgłoszenia przedstawiciela Sejmiku do tejże rady społecznej ... Sekundę ! Ja byłem przygotowany na to rozwiązanie i za minutę zgłoszę tu kandydata i przegłosujemy go ...

- **radny Jacek Świetlicki** – chciałem tylko powiedzieć, że to, co w ogóle dotyczy składu rad społecznych, odnoszę się do naszej dyskusji na początku sesji w trakcie sprawozdania z prac Zarządu, to powinny być rozwiązania systemowe, my teraz będziemy *ad hoc* się zastanawiali kogo tam – my mamy kogo tam do tej rady społecznej z ramienia klubu powołać, ale nie będziemy robić takich działań na zasadzie *ad hoc*. Chcemy się i przeprowadzić rzetelną, konkretną rozmowę z Panem Marszałkiem, z Przewodniczącą klubu PO, być może Przewodniczącym Komisji Zdrowia na temat tego jak Państwo widziecie funkcjonowanie tych rad społecznych w tejże kadencji i takie działania, że kogoś nagle tu zastąpimy na zasadzie gdzieś tam *ad hoc* z przypadku, to nie są działania, które prowadzą do dobrego celu. Chcę wyraźnie powiedzieć, że to, że nie zgłaszamy dzisiaj tego kandydata, to nie znaczy, że my takich osób do rad społecznych, m.in. tej, nie chcemy rekomendować.
- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Mam w tej chwili wniosek o przeniesienie punktu 12 przed punkt: *interpelacje, wnioski*. Nie chciałbym robić przerwy, a pozostałe punkty pozostają bez zmian.

Głosowanie nad przeniesieniem punktu 12 przed punkt: *interpelacje, wnioski*:

za	28
przeciw	0
wstrzym.	1

13. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 1 im. prof. Józefa Gasińskiego w Tychach poprzez likwidację Poradni Hepatologicznej, Poradni Pediatricznej, Poradni Rehabilitacyjnej dla Dzieci oraz Poradni Rehabilitacji Kardiologicznej (druk III/300):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0

wstrzym. 0

14. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego na lata 2000-2020 (druk III/301):

- radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku – jest pozytywna opinia Komisji Rozwoju.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

15. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Okręgowego Szpitala Kolejowego SPZOZ poprzez likwidację Działu Rehabilitacji i Poradni Rehabilitacyjnej (druk III/302):

- radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku – jest pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

Powrót do realizacji punktu 12 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany przedstawiciela Sejmiku Województwa Śląskiego w Radzie Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Rybniku (druk III/299):

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – chciałem zaproponować kandydaturę do rady społecznej Pana Bronisława Karaska. Czy są inne kandydaty ? ... Nie widzę !

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	0
wstrzym.	7

16. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radny Adam Wolak** – ja chciałem podziękować za otrzymane odpowiedzi na interpelacje. Otrzymałem odpowiedzi na dwie interpelacje, jedną dotyczącą opieki paliatywnej w Bystrej podpisaną przez Marszałka Kleszczewskiego, z której wynika, że Zarząd podjął starania w celu przekazania opieki do Centrum Onkologii w Bielsku-Białej, szpitala powiatowego, który to jednak szpital chciałby się starać o dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego. Jak rozumiem takiego dofinansowania - jak wynika z pisma, które jest dołączone do tej interpelacji - nie będzie, więc sprawa jest chyba otwarta, więc jeśli szpital onkologiczny przejmie bez dofinansowania tych siedem łóżek, to problemu nie będzie. Jeżeli nie przejmie, to nie wiem, bo z tej odpowiedzi na interpelację nie wynika co dalej. Nie otrzymałem, niestety, bo interpelacje były trzy – ta, na którą nie otrzymałem odpowiedzi dotyczyła sytuacji w GARR. Mam nadzieję, że Pan Marszałek polemiki nie przyjął za odpowiedź. Ja tą polemikę, która miała miejsce po mojej interpelacji przypisuję temperamentowi Pana Marszałka, w żadnej mierze nie można, że tak powiem, te emocjonalne dopowiedzi Pana Marszałka uznać za wystarczające i wyczerpujące zapytanie. Jeśli chodzi o odpowiedź na kolejną interpelację, która w skrócie dotyczyła pytania o wizję miejsca ośrodków kultury finansowanych z budżetu, czyli jaką rolę powinny pełnić i jakie powinny być utrzymywane przez Samorząd Wojewódzki, no to odpowiedź – i w tej interpelacji zaznaczałem, że nie interesują mnie, że tak powiem, zaszłości historyczne, historyczno-prawne, ani wyszczególnienie tych ośrodków, bo to jest powszechnie dostępna informacja, no to kilkustronicowe pismo zawiera listę, że tak powiem, dlaczego te ośrodki trafiły do samorządu, natomiast nie ma odpowiedzi na pytanie, a pytanie jest proste. Można na nie odpowiedzieć na dwa sposoby: Zarząd nie ma żadnej wizji – jest to odpowiedź, Zarząd pracuje nad wizją. Może się zdarzyć, że Zarząd ma wizję, więc mówi: *nasza wizja jest taka i taka, te ośrodki są celowe żeby samorząd je utrzymywał ze względu na taką, siaką, owaką rolę, którą pełnią dla społeczności wojewódzkiej*. Nic takiego nie ma, dlatego ... odpowiedź na interpelację

udzieloną przez Marszałka Kleszczewskiego uważam za, że tak powiem, zapoznanie z aktualną sytuacją, która nie jest jeszcze rozstrzygnięta, jednej odpowiedzi na interpelację dotyczącą GARR-u nie ma, odpowiedź na pytanie o instytucje kultury to jest po prostu marnowanie papieru i ponawiam ją jeszcze raz.

- **radna Ludgarda Buzek** – ja chciałam złożyć króciutką relację z mojego pobytu w Kolonii. Ten pobyt miał związek z faktem, że po raz pierwszy Kapituła Odznaki Honorowej przyznała ją byłemu ministrowi Panu Michaelowi Breuerowi, ministrowi w rządzie Północnej Nadrenii Westfalii, który szczególnie intensywnie w czasie swojej kadencji współpracował z naszym województwem. Pan Marszałek Moszyński wydelegował mnie do wręczenia tej odznaki w Konsulacie Generalnym w Kolonii, zresztą ta odznaka została przyznana na wniosek Konsula Generalnego RP. Uroczystość odbyła się w obecności konsula, wicekonsula, zastępcy ambasadora, Pana Wojciecha Pomianowskiego, a ze strony niemieckiej przybył dodatkowo aktualny minister ds. współpracy regionalnej i spraw europejskich, Pan Krautscheidt (?). Relacja o tyle istotna, że ja tam nie byłam jako przedstawiciel Komisji Współpracy, ale miałam okazję wysłuchać ze strony Pana Ministra aktualnie urzędującego wiele pochwał na temat naszej współpracy i stąd pragnę z przyjemnością przekazać to Państwu, którzy się tymi sprawami bezpośrednio zajmujecie, że jednocześnie Pan Minister wyraził nadzieję że ta współpraca będzie w dotychczasowej formie kontynuowana, że będzie równie dobra jak była do tej pory, przy czym szczególny nacisk położony był na współpracę w dziedzinie technologii innowacyjnych, w dziedzinie badań naukowych, zwłaszcza tych związanych z energią odnawialną i zapobieganiu emisji dwutlenku węgla. Wprawdzie nie byłam upoważniona, ale wyraziłam wolę i zdanie Państwa, którzy pracujecie w tej Komisji, pozwoliłam sobie wyrazić dalszą wolę dobrej współpracy podjęcia jej także z nowym ministrem.

- **Pani Łucja Ginko, Dyrektor Wydziału Kultury Urzędu Marszałkowskiego** – pytanie Pana Radnego jest bardzo zasadne i powiem krótko: nikt nie wyznaczy granic pomiędzy instytucją, która działa ponadlokalnie, nikt nie powie, że ta instytucja nie działa również lokalnie. Jak Pan Radny wie ten stan został przez ustawodawcę ustalony i od 1999 roku kolejne zarządy województwa podejmowały próby racjonalizacji stanu rzeczy. To się udało częściowo. Nie udało się namówienie Samorządu Miasta Bielska do współfinansowania muzeum w Bielsku-Białej i nie udały się jak dotychczas próby namówienia Miasta Bytomia do współfinansowania muzeum w Bytomiu. Dlaczego były podejmowane próby akurat pod adresem tych dwóch samorządów ? Ponieważ te miasta nie mają swoich muzeów miejskich, więc w naturalny sposób te muzea świadczą też wystawy obrazujące dzieje

Bytomia, czy Bielska, ale ponieważ to jest wola samorządów, które na ogół są obciążone swoimi zadaniami i prowadzą swoje placówki, więc odpowiedzi były negatywne. Udało się przekazanie Kętom oddziału muzeum w Bielsku-Białej – burmistrz podjął to zadanie i to było o tyle ważne, że Kęty są poza granicami naszego województwa. Ten proces jest procesem żywym. Muzeum Śląskie jest współfinansowane przez Ministra Kultury, powstały w międzyczasie nowe instytucje i jeżeli pyta Pan o wizję, to jest następująca: na szczęblu regionu powinny zostać te placówki, co do których nikt nie ma wątpliwości, że jest zasadne ich finansowanie z budżetu województwa, czyli że świadczą one usługi o charakterze ponadpowiatowym. Ponieważ kultura jest zadaniem obowiązkowym wszystkich szczębli i od '99 roku są z drugiej strony, ze strony samorządów, składane takie propozycje żeby Samorząd Województwa przejął niektóre instytucje – w drugą stronę, bo nikt nie wyznaczy granic, nikt nie powie że do Teatru Muzycznego w Gliwicach jeżdżą tylko mieszkańcy Gliwic. To jest szalenie trudne, ustalenie czy instytucja działa tylko na rzecz swoich mieszkańców, czy ponad. Te próby racjonalizacji zostały podjęte i jakie są bariery przed przyjmowaniem nowych instytucji? Odpowiedź jest właśnie ta, że brak jednolitych kryteriów, a po drugie jest bariera finansowa, bo jeżeli ze strony naszych instytucji zgłaszane zapotrzebowanie zarówno na remonty, inwestycje, jak i płace przekraczają możliwości tego budżetu, to każdy może zapytać dlaczego wobec tego przejmuje się nowe instytucje. Myśmy uruchomili mechanizm konkursowy, gdzie jest możliwość dofinansowania inicjatyw tych instytucji kultury, które mają swoich organizatorów na szczęblach lokalnych a chcą podejmować takie działania, które promują region i wtedy startują do konkursów, gdzie jest możliwość uzyskania dofinansowania, ale to się nie wiąże oczywiście z przejściem funkcji organizatora. Powstały dwie instytucje – i to też mówi o wizji – które zdecydowanie mają charakter ponadlokalny, a mianowicie *Guido*, gdzie Województwo jest współorganizatorem i powstał na nowo Regionalny Ośrodek Kultury w Katowicach, który był wiele lat temu zlikwidowany, ponieważ środowiska zgłaszały potrzeby powstania pewnych instytucji, które rzeczywiście promieniują na o wiele większą skalę. Ten stan instytucji jest dynamiczny, przyświeca jedna reguła żeby to były instytucje, które promieniują na skalę ponad powiat. To są decyzje Państwa Radnych co do likwidacji instytucji, powoływania nowych, przejmowania, ale to kryterium jest takie jak to w kulturze: skala oddziaływania, a barierą jest wydolność finansowa budżetu Województwa Śląskiego. Chcę też powiedzieć, że my jesteśmy jedynym Województwem, które przyjęło *strategię rozwoju kultury* – to jest odpowiedź na pytanie o wizję, tam jest zawarta wizja kultury w województwie śląskim, nie wizja kultury tych instytucji, które są prowadzone przez Samorząd Województwa. Instytucji jest kilkaset i podobnie jak w przypadku innych strategii to jest właśnie wizja, ale żeby się udała, to za to odpowiedzialni są ci wszyscy, którzy kreują wydarzenia kulturalne, a

więc te kilkaset instytucji, te środowiska kultury, twórcy, a samorządy, które są organizatorami tak jak my, mają obowiązek zapewnić warunki dofinansowania, bo wszyscy mają to w ustawie jako zadania o charakterze obowiązkowym. Gdyby Pan Radny był zainteresowany ja z prawdziwą ochotą ... jestem do dyspozycji mówiąc najkrócej, pokażę tę *strategię*. My jesteśmy dumni że jedyni próbowaliśmy sobie zadać to pytanie: jaka jest wizja kultury, a więc do czego ona służy ? I w tym roku jesienią planujemy, bo to już dwa lata minęły, planujemy zrobić takie wielkie forum żeby sobie odpowiedzieć na pytanie co nam się udało, a co nie, które wskaźniki tak nie za bardzo, a które nam się udają. Prowadzimy monitoring całego regionu, mamy dane statystyczne, mamy instytucje monitorujące i ja dziękuję bardzo za to pytanie, bo mi daje szansę żeby po prostu powiedzieć o tym, że naprawdę nas interesuje wizja, ale ona nie jest wypracowywana tylko przez te nasze 18 instytucji, ona jest wypracowywana przez kilkaset instytucji, przez stowarzyszenia i przez twórców, więc jeśli mogę to jestem do dyspozycji, a przede wszystkim chciałabym służyć tą naszą strategią.

- **radny Marian Jarosz** – ja ponownie składam wniosek, aby Pan Marszałek – Śmigieński tym razem – był uprzejmy zorganizować szkolenie dla radnych w zakresie funduszy strukturalnych, w zakresie funkcjonowania ustawy o samorządzie województwa, bo widzę taką głęboką potrzebę, nie tylko zresztą ja.
- **radny Adam Wolak** – ja bardzo dziękuję ... to znaczy Pani Dyrektor obiecała przynieść tą *strategię*, ja się w nią wczytam, natomiast jeszcze raz mówię: to pytanie nie było pytaniem o historię, nie chodzi o to żeby podkreślać że w Bielsku jest muzeum, a gdzieś tam indziej nie ma, albo ktoś tam ... w Bielsku np. jest teatr, na odwrót finansowany z budżetu Miasta. Chodzi o całościową wizję, zresztą jeśli chodzi o muzea w Bielsku, to jest Muzeum Włókiennictwa i *Dom Tkacza*, więc to nie jest tak, że tam jest tylko jedno muzeum, ale mniejsza o to, w tym pytaniu ... Oczywiście ! Pani Dyrektor ma rację ! Jeżeli jakaś placówka jest, to ona może mieć znaczenie regionalne, ale ze względu na swoje umiejscowienie w oczywisty sposób ma też znaczenie lokalne, no bo przecież tym bardziej ludzie mieszkający w najbliższej okolicy do tej placówki uczęszczają. Oczywiście ! Na odwrót już niekoniecznie, dlatego po prostu pytanie było jaka jest wizja porządkowania tego i tyle, nic więcej.
- **radny Jan Borzymowski** – zwrócili się do mnie samorządowcy kilku powiatów z prośbą czy można by prosić Państwa aby projekty programów, albo jakichś konkursów ukazywały się trochę wcześniej na stronie internetowej, tak jak było z konkursem *Boisko w każdej gminie, Orlik 2012* – tam termin był bardzo krótki, w związku z tym nie został przez wszystkich czytelnie odebrany – zasada naboru i oceny tych wniosków. Może na

przyszłość uniknęlibyśmy wielu protestów gdyby te wnioski mogły się trochę wcześniej pokazywać. I druga moja prośba do Pana Marszałka: wójt gminy Kochanowice w wyniku, że tak powiem, błędów urzędniczych – był konkurs plastyczny w dziale kultury: *Różanecznik, urok i magia*, nie został rozpatrzony dlatego, że został błędnie pokierowany. Najpierw trafił do Wydziału Kultury, a naprawdę miał trafić do Wydziału Edukacji, zanim dotarł to już było po konkursie. Gmina poczyniła pewne starania, pewne koszty i ten wniosek w ogóle nie został rozpatrzony. Czy Pan Marszałek zechciałby łaskawym okiem spojrzeć ?...

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ja w tym samym punkcie chciałem się zwrócić do Pana Marszałka i Zarządu, bo w świetle informacji, które mam, zostało przesłanych, bo tak wymagało ministerstwo – Minister Drzewiecki – 35 boisk, natomiast liczba na nasze województwo była większa i ja bym miał wniosek żeby przesłać jednak listę rezerwową w kolejności zgłoszeń, bo jeszcze decyzja nie zapadła i potem moglibyśmy dostarczyć Warszawie pretekstu żeby tylko przyznać maksymalnie 35 dofinansowań, bo nie było więcej zgłoszeń. Panie Marszałku, może tutaj jestem niedoinformowany, ale uważam, że co to szkodzi wysłać papier, jeżeli jest więcej zgłoszeń.

- **Marszałek Bogusław Śmigielski** – ja myślę, że ten wniosek w konkursie *Różanecznik...* będzie miał szansę stanąć do następnego konkursu i przejść przez ten konkurs. Ta lista została zamknięta i już przyjęta przez Zarząd, jeśli dobrze pamiętam. Jeśli jest jeszcze szansa rozpatrzenia, ale to komisja robi, mało prawdopodobne. Co do tych boisk – *Boisko w każdej gminie* – przyjęliśmy, jak Państwo pamiętacie, dosyć szybko zmianę w budżecie i zabezpieczyliśmy na to pieniądze z taką wizją, że przyjrzymy się wszystkim wnioskom, jakie wpłynęły do Urzędu Marszałkowskiego, dofinansowanie w innych programach tych boisk i że proponujemy tym, którzy te wnioski złożyli, ale był telefon z Ministerstwa z prośbą o to żeby podać w ciągu tygodnia, żeby podać błyskawicznie te 40 boisk. Myśmy uruchomili Wydział Sportu, który zwrócił się do wszystkich powiatów z prośbą o to, żeby przedstawili swoją ofertę, bo jak pamiętamy 30 % jest po naszej stronie, 30 % po stronie ministerstwa i 30 % po stronie gminy i powierzchnia, która musi być przygotowana pod to boisko 3000 m². Okazało się, że nie było tyle odpowiedzi. Były telefoniczne kontakty z powiatami i w sumie 35 powiatów zgłosiło wnioski, ale niektóre powiaty w związku z tym, że mają więcej gmin niż jedną zgłosiło po kilka wniosków. Termin był do piątku do zgłoszenia, myśmy zgłosili to w poniedziałek czekając jeszcze i podaliśmy 40 gmin, ale pamiętajmy, że to jest pierwszy rok projektu i on będzie w następnych latach ponawiany, tak, że rozumiem, że jeśli boisko w każdej gminie, to każda

gmina ma szansę złożyć wniosek żeby to boisko się u nich znalazło ...[koniec kasety 2 b]...

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – ... wykaz mógłby być do dyspozycji przewodniczącego, to bardzo bym prosił !

- **radny Janusz Moszyński** – ja bym w ślad za tym prosił żeby jednak wszystkim radnym te listy udostępnić, szczególnie, że coś się w tych rachunkach nie potrafię połączyć. Pan Marszałek mówił, że z 35 powiatów były wnioski, według mojej pamięci w województwie jest powiatów *ziemskich* jest 17, pozostałe to są powiaty *grodzkie*, więc ja nie wiem kto składał te wnioski i chciałbym wiedzieć jak to w tej sytuacji wyglądało, tym bardziej, że co najmniej znacząca część powiatów *grodzkich* moim zdaniem nie powinna dostawać tego dofinansowania dlatego, że są w na tyle dobrej kondycji finansowej, że spokojnie pięć takich boisk mogą sobie wybudować same. Tak, że prosiłbym żeby do wszystkich radnych ta informacja w jakim trybie były zapytania, w jakich terminach, kto, bo rozumiem, że przynajmniej stąd zapytania telefoniczne wychodziły, to one są jednak jakoś udokumentowane. To jest jednak rozdział środków publicznych i prosiłbym o przygotowanie takiej kompleksowej informacji i przekazanie jej wszystkim radnym.

- **radny Alfred Brudny** – ja krótko chciałbym zapytać Pana Marszałka kiedy zostanie *odnowiony Plan gospodarki odpadami*. Ja w sierpniu ubiegłego roku składałem w tym temacie interpelację, dostałem odpowiedź że jakieś kłopoty – praktycznie jesteśmy już daleko po terminie, w którym powinniśmy to wykonać. Niestety ! Samorząd Województwa tego obowiązku ustawowego na dziś nie wykonuje i to jest niedobra sytuacja i ja bym bardzo prosił żeby Pan Marszałek podjął działania zdecydowane i żeby w końcu została wyłoniona firma, która taki program zaktualizuje. Będzie to dokument potrzebny przede wszystkim nam, a w obecnej sytuacji gospodarki odpadami samorządom, tym, którzy tworzą własne programy gospodarki odpadami.

- **radny Tomasz Wrona** – ja chciałem uzupełnić sprawy, które były przedstawione przez Pana Borzymowskiego. Ten konkurs będzie miał jeszcze trzy edycje w tym roku, bo Pan pytał o to czy nie dałoby się jakoś odwrócić sprawy konkursu. Pracuję w komisji, która w tym konkursie rozdziela pieniądze i chciałem powiedzieć – proszę to sprawdzić w Internecie – ale do końca maja powinna być rozstrzygnięta druga edycja i tam wnioskodawcy mogliby powtórnie złożyć wniosek, bo taka jest procedura i myślę, że spokojnie rozpatrzemy wniosek ...[głosy z sali, poza nagraniem]... ja wiem, że gmina złożyła na czas, ale chyba trzeba będzie od nowa całą procedurę wykonać.

- **radny Cezary Stryjak** – jedna uwaga Panie Przewodniczący ! Właściwie powinienem powiedzieć to Panu w cztery oczy, ale ponieważ jest kilku wiceprzewodniczących, którzy również prowadzą głosowania, prośba taka żeby przy głosowaniach czytać całe tytuły, może nie do końca, ale przynajmniej początki tytułów uchwał, które głosujemy, bo odnoszenie się do numerów druków jest trochę niejasne, chociażby w związku z nagraniami, możemy nie zidentyfikować odpowiedniej uchwały.

- **radny Piotr Zienc, Przewodniczący Sejmiku** – dziękuję bardzo ! Nie widzę problemu ... Skoro nie ma dalszych chętnych do udziału w dyskusji wszystkim serdecznie dziękuję.

17. zamknięcie sesji – 14³⁰.